



# KURIER WILEŃSKI

DZIENNIK NIEZALEŻNY

Rok założenia 1840

nr 233 (13267)

Sobota, 29 listopada 1997 r.

cena 1Lt

## Św. Mikołaj już w Wilnie

Jak już zapowiadaliśmy, wczoraj przybył z dwudniową wizytą do Wilna Święty Mikołaj z Laplandii, którego na wileńskim lotnisku powitają dzieci. Mikołaj z Laplandii udzieli lekcji świątecznych zabaw litewskim Mikołajom.

Program pobytu Mikołaja z Laplandii oraz związane z tym imprezy kulturalne podaliśmy we wczorajszym numerze.

Fot. ELTA



## Młodzież a polityka

### Agitacja w stylu amerykańskim

Powołany przy Uniwersytecie Wileńskim zrzeszający studentów Klub Młodych Politytologów (KMP) wraz z mającym główną siedzibę w Waszyngtonie, a działającym na Litwie od 1993 roku Międzynarodowym Instytutem Republikanów (International Republican Institute - IRI) podjął próbę przezwyciężenia pasywności młodzieżowego elektoratu i zachęcenia go do udziału w zbliżających się wyborach prezydenckich. KMP wraz z IRI oraz rozgłosnie radiowe „M-1” i „M-1 Plus” organizują dla młodzieży w wieku lat 18-34 akcję pt. „Twój głos - Twoja szansa”.

Na czym będzie polegała ta akcja? Podczas wczorajszej konferencji prasowej prezesa Klubu Młodych Politytologów Andrius Romanovskis

oświadczył przedstawicielom mass mediów, że od 3 do 19 grudnia obie rozgłosnie radiowe będą codziennie nieodpłatnie od 6 do 10 razy transmitowały oryginalne audioclipy wyzywające młodzież do urn wyborczych. Jednym z autorów i wykonawców tych radiowych reklamówek jest znany litewski aktor i wokalista Andrius Mamontovas. Dlaczego wybrano akurat te dwie rozgłosnie? Prezes KMP oświadczył, że miał na to wpływ przychylny stosunek kierownictwa tych rozgłosni do akcji „Twój głos - Twoja szansa”, poza tym badania socjologiczne wykazały, iż „M-1” i „M-1 Plus” są najpopularniejszymi na Litwie rozgłosniami.

(Dokończenie na str. 2)

POLSKIE LINIE LOTNICZE - POLISH AIRLINES



Dogodne połączenia z Wilna

przez Warszawę do:

Aten,  
New Yorku,  
Chicago,  
Los Angeles,  
Pekin,  
Istambułu,  
Tel Awiwu.

Wilno, tel. 26-08-19.

## Dyplomacja

### Nasze stosunki nie potrzebują pośrednictwa

Litwa ceni inicjatywę Finlandii w sprawie podjęcia się roli organizatora negocjacji krajów bałtyckich z Rosją, nie widzi jednak potrzeby zapraszania pośredników w dialogu Wilna z Moskwą, pomyślnie rozwijającym się również bez pomocy innych krajów, oświadczył we czwartek pewien dyplomata litewski.

Urzednik wysokiej rangi MSZ Litwy skomentował dla BNS srodowe oświadczenie prezidenta Finlandii Marttiego Ahtisaari'ego w Moskwie, że Finlandia wzywa Rosję i

kraje bałtyckie do rozpoczęcia „rzczonego dialogu i jest gotowa do zorganizowania tych negocjacji.”

Jak powiedział przedstawiciel MSZ Litwy, „witamy konstruktywną rolę Finlandii, pomocną w uregulowaniu stosunków Estonii z Rosją, nie widzimy jednak potrzeby, aby Finlandia podejmowała się takiej roli w negocjacjach litewsko-rosyjskich, ponieważ stosunki dwustronne rozwijają się pomyślnie również bez pomocy innych krajów.”

(BNS)



Produkcja żaluzji  
Sprzęt oświetleniowy  
Tel. 63-37-02, fax 26-10-36  
Vytenio 20, Wilno



REMOLITA

Tel. 23-59-21

Tel./fax 72-49-87

Szybko, tanio, jakościowo,  
z dwuletnią gwarancją  
Wykonuje:  
Roboty remontowo -  
budowlane,  
Instalacje santechniczne

Chcesz poznać, jakim człowiekiem i politykiem jest przyszły prezydent?

Śluchaj audycji wyborczej „KANDYDACI Z BLISKA”

Codziennie w dniach pracy o 12.00 w radiu „Znad Wili”

## Prezent dzieciom z rodzin wielodzietnych

Dzieci z rodzin wielodzietnych, z domów dziecka wczoraj miały okazję być na premierze filmu animowanego Walta Disney'a „Herkules” w stołecznym kinie „Lietuva”. Jest to świąteczny prezent od kina, przedstawicielstwa firmy „BGD Lietuva” - dystrybutora filmu oraz firmy „Nestle”. Mali wilmianie przy wejściu otrzymali żółte baloniki, a przed premierą filmu śpiewali i bawili się z Donaldą, prezydentką programów dziecięcych w telewizji. Donaldą obrazowo i wzięcie opowiedziała małym widzom, jak powstają kreskówki.

Następnie dzieciaki oglądały „Herkulesa”, a po filmie zjadły słodycze.

Indagowani przez nas widzowie byli zadowoleni z akcji. Larysa Jakobson, matka czwórki dzieci, powiedziała, że było to prawdziwie święto, dzieciaki obejrzały film na dużym ekranie. Rzadko tak liczna rodzina może sobie pozwolić na pójście do kina, ponieważ bilety na seans dziecięcy kosztuje 5 litów.

Szkoda, więc, że podczas akcji charytatywnej wiele miejsc na sali świeciło pustkami.

A. M.



NA ZDJĘCIU: mali wilmianie w kinie „Lietuva”.

Fot. Marian Paluszkievicz

## W kręgu pieniądza

### Przedstawicielstwo „Hermis” w Moskwie

Zarząd Banku Litewskiego udzielił zezwolenia bankowi „Hermis” na otwarcie w Moskwie swojego przedstawicielstwa. „Hermis” ma już w Moskwie pomieszczenie, przeszkolony jest także kierownik i w szybkim czasie przedstawicielstwo będzie już mogło rozpocząć pracę. Bank działa już na rynku rosyjskim, handluje papierami wartościowymi tego

kraju i ma tam już swoje cztery banki korespondencyjne.

Jak powiedział pełniący obowiązki prezesa zarządu Vytautas Jurna, obrót handlowy przez banki korespondencyjne z Rosją w tym roku sięga 0,5 mld litów. Na razie „Hermis” nie robi jednak większych planów i nie ma zamiaru otwierać w Moskwie swoich filii. O wszystkim zdecyduje czas i moskiewski rynek. Bank w swoim czasie miał już przedstawicielstwo w Norwegii, które się jednak nie utrzymało. Dlatego, w tej

chwili do tego rodzaju posunięć finansowych, podchodzi z większą ostrożnością.

### Mieszkańcy odzyskali już 45 mln

Klientom upadłego Akcyjno-Innowacyjnego Banku zwrócono już 45,5 mln litów. Od 13 października br., bank swoim klientom, mającym gwarancje państwowe, wypłaca całe sumy wkładów, ale nie więcej niż 2 tys. litów. Od 1 grudnia, osoby mające konta w tym banku, będą mogły odzyskać następne pieniądze, ale nie więcej niż 4 tys. litów. Po nowym roku, bank planuje jeszcze jeden zwrót

pieniędzy do 8 tys. litów (wliczając w to tegoroczne 4 tys.). W sumie jeszcze w tym roku Akcyjno-Innowacyjny Bank wypłaci swoim Klientom 84 mln litów, w następnym 34 mln.

### Czy i kiedy będziemy korzystać z weksli i czeków?

Rząd powołał grupę roboczą, która do 15 czerwca 1998 roku powinna wnieść poprawki i ostatecznie uregulować ustawę o czekach i wekslach. Kierownik grupy - sekretarka Departamentu Ministerstwa Sprawiedliwości Jadyga Aleksaite - nie może

wprawdzie jeszcze nie konkretnego powiadzić, ustawa ta bowiem była przyjęta w 1992 roku, jednak praktycznie była martwa. Dlatego obecnie pracę należy zaczynać niemal od podstaw. Zarówno weksle, jak i чеки w naszym kraju są mało znane i nie cieszą się zaufaniem. Aktualna ustawa o wekslach i czekach powstała na bazie przedwojennej. Obecnie, gdy Litwa dołączyła się do genewskiej konwencji, faktycznie przedwojenna ustawa będzie wymagała generalnych poprawek.

Julitta TRYK



**KURIEREM**

● W czwartek wieczorem prezydent Francji Jacques Chirac zatwierdził ratyfikowaną w ubiegłym tygodniu przez Izbę Niższą parlamentu Francji stowarzyszeniową umowę krajów bałtyckich z Unią Europejską.

W piątek poinformował o tym radca ambasady litewskiej w Paryżu Vytautas Naudauskas.

● Od 1 grudnia w Moskwie rozpocznie działalność Centrum Koryndacji Eksportu Litewskiego, które będzie promowało litewskie towary i przedsiębiorstwa.

Centrum, którego wartość projektowa sięga 80 tys. USD, usytuowało się obok ambasady litewskiej.

W stałej ekspozycji prezentowane będą wyroby mleczne, mięsne, pieczywo, wyroby cukierkowe i inne, a także przedsiębiorstwa buławiane, meble, usługi turystyczne.

● Zdaniem ekspertów, w ciągu trzech najbliższych lat objętość leasingu na Litwie ma być zwiększyć dwukrotnie.

Centrum Badań Ekonomicznych przewiduje, że w roku 2000 na Litwie objętość leasingu będzie sięgała 1,5 mld litów i stanowić będzie około piątej części inwestycji rocznych.

Prognozowana na ten rok objętość leasingu ma wynosić około 700 mln Lt.

● W czwartek około południa w Kownie do 11-letniego Mariusa Vilnonisa podbiegli nieznamy chłopiec w podobnym wieku, oblat go benzyna, podпали i uciekli.

M. Vilnonis ma poparzoną prawą nogę. Stwierdzono średni stopień poparzenia.

Chłopak jest leczony na oddziale operacji Kowieńskiej Kliniki Akademickiej.

Incydent bada komisariat policji na Żaliakalnisie. Jak na razie poszkodowany nie może wskazać na przyczynę podpalenia i należyście odłowić szczegóły wypadku.

● Grupa członków Kongresu USA skierowała list do prezydenta Litwy Algirdasa Brazauskasa, w którym wzywa do spełnienia swych obietnic sądenia osób, podejrzanych o zbrodnie wojenne.

„... mimo złożonych w marcu 1995 roku w Knesecie izraelskim obietnic „jawnie, konsekwentnie i uczciwie” sądzić zamieszkałych na Litwie oprawców nazistowskich, wtapliwie, czy został postawiony w stan oskarżenia - chociaż jeden uczestnik Holocaustu, a co? dopiero mówić o ich sądzie”, głosi list.

● Minister spraw zagranicznych Algirdas Saudargas przemawiając na międzynarodowej konferencji w Bonn oświadczył, że jest przekonany, iż Litwa do członkostwa w Unii Europejskiej mogłaby się przygotować do końca obecnego wieku bądź początku XXI. „Potrzebne nam są tylko równe możliwości, pomoc i nieco idealizmu przywódców Unii Europejskiej” - powiedział szef dyplomacji litewskiej.

**Wileński Kramik Szkolny wędruje po Wileńszczyźnie**

Odwiedzając szkoły w terenie, zwłaszcza miejscowości bardziej odległe od stolicy, mieliśmy okazję się przekonać, jak jest oczekiwana tam książka polska. Zdajemyśmy przy okazji dyrekcji i pedagogom szkół, w których zdążyliśmy już być, za pomoc w zorganizowaniu naszych wyjazdowych kiermaszy. Przedświąteczne spotkanie z książką będą trwały również w grudniu. Zamierzamy bowiem odwiedzić wszystkie polskie szkoły średnie Wileńszczyzny. 1 grudnia wybieramy się do Trok, 2 - będziemy sprzedawali książki w Landwarowskiej Szkole Średniej, 3 grudnia - w Mejszagskiej, 4 - udamy się do Bujwidz, natomiast 5 grudnia odwiedzimy Mickunę.

Zapraszamy serdecznie nauczycieli, uczniów, okolicznych mieszkańców na kiermasz polskiej książki, zorganizowane przez Wileński Kramik Szkolny.

Alcja KLIMASZEWSKA

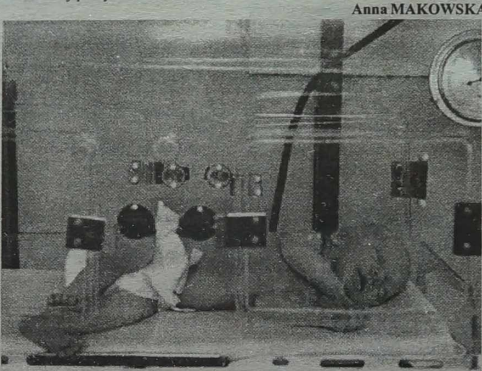
**200-lecie oddziału położnictwa szpitala Św. Jakuba**

**Tutaj, pierwszym krzykiem, oznajmiamy światu o sobie**

Tutaj urodziła się moja babcia, mój tato, ja... Po raz pierwszy ujrzało świat moje dziecko. Niejedem wilanin tam może rozpocząć kronikę swej rodziny. W ciągu 200 lat istnienia oddziału położniczego w szpitalu Św. Jakuba swoją wdrożkę życiową właśnie tutaj rozpoczęła wielu wilanin. Zresztą nie tylko mieszkańcy stolicy przychodzą na świat tutaj. Z różnych zakątków Litwy przybywają tu kobiety, które zawsza wiedzą, że czeka je skomplikowany poród. Niektóre też leczą się tu na oddziale patologii ciąży, gdzie troskliwa opieka otacza się przyszłe matki. Historia szpitala Św. Jakuba sięga XVII wieku, jednak oddział położnictwa otwarto później - dopiero w 1797 roku. Przed dwustu laty w szpitalu rodziły jedynie biedne wilanin, bogatsze zapraszały lekarza i położną do domu. Początkowo w szpitalu nie było oddzielnego oddziału położnictwa, kobiety przed i po rozwiązaniu leżały w ogólnych salach. W 1852 r. otwarto pięć osobnych sal położnictwa i ginekologii, jako osobny, oddział położnictwa otwarto w 1869 r. Obecnie w szpitalu Św. Jakuba, co roku na świat przychodzi około 1500 noworodków, dziennie średnio 5.

Od ponad 40 lat w szpitalu Św. Jakuba pracuje znana lekarz Hanna Strużanowska - Balsiene. Obecnie jest ordynatorem oddziału ginekologii, przedtem przez wiele lat pracowała na oddziale położnictwa. Pod czujnym okiem pani doktor Strużanowskiej na świat przyszło ponad 13 tys. noworodków.

Z okazji Jubileuszu 200-lecia oddziału położnictwa wszystkim lekarzom, położnym, pielęgniarkom redakcja „Kuriera Wileńskiego” składa najserdeczniejsze życzenia: szczęścia osobistego oraz satysfakcji w niełatwej, ale jakże szlachetnej pracy.



Anna MAKOWSKA

Fot. ELTA

**Opinie**

**Największe szanse ma A. Paulauskas**

Najnowsze badania opinii publicznej wykazały, że możliwości uznawanych za liderów w wyborach prezydenta prawnika Arturasa Paulauskasa i ekologa Valdas Adamkusa są całkowicie jednakowe.

Sondaż wykazał, że przewaga A. Paulauskasa nad V. Adamkusem w pierwszej turze zmniejszyła się z 5,4 pkt w październiku do 1,8 pkt w listopadzie. W drugiej turze wyborczej głosy wspierających obu tych kandydatów, jak i poprozdniro, podzieliłyby się równo.

Różnica, dzieląca V. Landsbergisa od drugiego pod względem popularności pretendenta zmalała w ciągu miesiąca o 0,8 pkt i wynosi 18,9.

Gdyby do drugiej tury z któryś z dwóch liderów trafilyby V. Landsbergis, przegrałby z wielką różnicą.

Świadczy o tym sondaż przeprowadzony wśród ludności w połowie listopada przez litewsko-brytyjską spółkę badania opinii publicznej „Baltijos tyrimai”. Sondaż odbył się przed rozpoczęciem oficjalnej agitacji wyborczej.

Popularność kandydatów (w nawiasach - różnica w porównaniu z sondażem październikowym):

Arturas Paulauskas	32,2 (-4,5)
Valdas Adamkus	30,4 (-0,9)
Vytautas Landsbergis	11,5 (-0,1)
Vytėnis Andriukaitis	4,7 (+3,5)
Rolandas Pavilionis	2,8 (+1,3)
Kazys Bobelis	1,1 (-0,1)
Rimantas Smetona	0,3 s(-0,5)

W drugiej turze głosy wspierających V. Adamkusa i A. Paulauskasa wynosiłyby po 42 proc.

Według sondażu, V. Adamkus w drugiej turze pokonałby V. Landsbergisa 59-14, a A. Paulauskas V. Landsbergisa - 59-20.

**Wielka parada muzyki - 97**

Taka impreza rozpocznie się dziś w Filharmonii Narodowej. W tym koncercie - maratonie wezmą udział znane kolektywy litewskie, szczególnie wykonawcy. Cały dzień, rozpoczynając od godziny 12.00, do 22.00, non stop będą trwały koncerty. Koncert-maraton zainauguruje występ zespołu trebraczy. W tej pierwszej części do godziny 14.00 oglądać będzie można piosy Egidijusa Aliszauskasa (birbyne) oraz Daumantas Slipkusa (fortepian), sylownego duetu akordeonistów Eduardasa Gabnysa i Genadija Sawkova, zespołu „Kankles” i in. W ciągu dnia wystąpią tu również wspaniali pianista Aldona Dvarionaitė, zespół „Arsenalas”, kwintet instrumentów dętych Teatru Opory i Baletu, Kwartet Wileński. Można będzie podziwiać mistrzostwo tak znanych wykonawców jak Eduardas Kaniava, Leopoldas Digrys, Vladimiras Prudnikovas, Vilhelmas Czepinskias i in.

Koncert zamknie występ Litewskiej Orkiestry Kameralnej, pod kierunkiem Sauliusa Sondeckisa, z którą wystąpi Virgilijus Noreika.

„Wielka parada muzyki-97” zorganizowana została staraniem Litewskiego Towarzystwa Przyjaciół Muzyki.

W foyer Filharmonii czynna będzie wystawa marlarstwa muzyków litewskich. Prezentowane będą marlarstwo Aurelii Andrijauskienė oraz prof. Vladimira Prudnikovasa, akwarele prof. Valentinas Leimontasa, grafika Janiny Misuraitė oraz rzeźba w drzewie Vytautasa Kurickasa.

Odbędzie się również loteria dobroczynna. Zebrane środki przeznaczona zostaną na wsparcie muzyków-weteranów. Swę prace na loterie podtrzymali: V.Leimontas, V.Prudnikovas, jak też Litewskie Towarzystwo Przyjaciół Muzyki (nuty i książki).

Naturalnie, że nie będzie chyba człowieka, który by cały ten maraton koncertowy obejrzał. Wejść i wyjść można będzie w przerwach między zmieniającymi się wykonawcami.

H.G.

**A to ciekawe**

**Jakim jest Andrzej**

To imię pochodzi z języka greckiego i symbolizuje siłę, męstwo, odwagę. Każdy Andrzej ma poczucie odpowiedzialności, dlatego dobrze czuje się w roli męża i ojca. Zewnętrznie powadze towarzyszy jednak duże poczucie humoru - przecięt patronuje andrzejkowej zabawie i wrocławom. Tak więc Andrzej jest przyjaźliwym na dobre i złe; zarówno kiedy mamy kłopoty i kiedy zastanawiamy się, jak spędzić wolny czas. Woli działać na własną rękę, niż komukolwiek podlegać.

Tymczasem pamiętajmy, że dzisiejszy wieczór i noc to szal andrzejkowych wrocław: wylewanie figur z wosku na wodzie, liczenie sztachet w płocie, wyciąganie słomy spod obrusu itp. Parzysta liczba oznacza zarówno dziewczynie, jak i chłopcu małżeństwo, nieparzysta - jeszcze roczek w stanie dziewczynym.

Nie bagatelizujmy przy tym także snów (może się przyśniły przyszły partner życia) i zapamiętajmy z której strony o północy psy szczekały (z tej się zjawi wybraniec lub wybranka serca). Życzymy wesołej zabawy.

Jan LEWICKI

**Clinton darował życie indykowi**

W Ameryce od wielu stuleci istnieje piękny zwyczaj obchodów Dnia Dziękczynienia. Polega on na tym, że w jeden z ostatnich dni przedawentowych (w tym roku było to 27 listopada) zbiera się na uroczysty lunch (wczesny obiad) cała rodzina, przyjaciele, często zaprasza się osoby samotne, by podziękować Stwórcy za wszystko, cokolwiek było dobrego, przeprosić za zło. Jest to bardzo ciepłe rodzinne święto zgody i pojednania, które wienczy uroczysty obiad. Centralnym i obowiązkowym daniem jest pieczony indyk. Tego dnia ludzie sobie wreczają wzajemnie drobne upominki, wysławiająca małe życzliwości.

W tym roku prezydentowi USA Clintonowi zaprezentowano żywego indyka, który zgodnie z tradycją powinien się znaleźć na świątecznym stole. Prezydent był w wyjątkowo dobrym nastroju i darował indykowi życie. Z okazji tej też wyprawił wystawny obiad dla biednych dzieci.

Daleka jestem od propagowania w naszym kraju amerykańskich tradycji, jednak ten obyczaj wydaje mi się ładny i miły.

Julitta TRYK

**Agitacja w stylu amerykańskim**

(Dokończenie ze str. 1)

Na Litwie tego typu akcja zostaje zorganizowana po raz pierwszy. Jednak, jak oświadczył obecny na konferencji prasowej przedstawiciel Międzynarodowego Instytutu Republikanów, taki sposób zachęcania młodych do udziału w wyborach został już wypróbowany w USA, a także w Polsce, Bułgarii i Słowacji. „W tych państwach zauważyliśmy pewną regułę - młodzież, która raz dała się namówić do głosowania, później już z udziału w wyborach nie rezygnuje” - oświadczyli organizatorzy akcji.

Organizatorzy akcji „Twoj głos - Twoja szansa” nie mają zamiaru prowadzić agitacji na rzecz jakiegokolwiek kandydata. Zarówno KMP jak i IRI podkreślają, że nie są zaangażowane i nie popierają działalności jakiegokolwiek opcji politycznej. Chodzi im jedynie o to, by przycwiczyć obywateli młodych ludzi, którzy bądź deklarujał rozczarowanie polityką, bądź też narzekają na brak autorytetów.

Lucyna DOWDO

W niedzielę, 30 listopada 1997 r. o godz. 11.00 rozpoczyna pracę studio choreograficzno-wokalne.

W studiu będzie prowadzona nauka tańców i piosni regionów Polski oraz Ziemi Wileńskiej.

Wszystkich chętnych w wieku 10-16 lat, zapraszamy do Pałacu Kultury Związków Zawodowych (ul. Mikolajczio-Putino 5) pokój Nr 338.

Kierownictwo Studia

**Poszukują pracy...**

Mężczyzna w średnim wieku (stolarz z zawodu) poszukuje solidnej pracy (może remontować mieszkania).

Tel. 41-63-59.

**Uwaga, uczestnicy konkursu**

**„Komputer i Ty”!**

Dobiegł końca konkurs wiedzy komputerowej, który trwał ponad dwa miesiące. Należy zebrać 10 ponomerowanych od 1 do 10 kuponów konkursowych z odpowiedziami na pytania, włożyć je do koperty i przesłać na adres redakcji „KW”: Laisves pr. 60, Wilno 2056, „Kurier Wileński”, konkurs „Komputer i Ty”.

Na listy czekamy do 1 grudnia bieżącego roku, zaś losowanie konkursu odbędzie się 10 grudnia o godz. 12.00 - w lokalu redakcji.

Do wygrania - zestaw komputerowy ADAX za 5300 Lt. Sponsorem konkursu jest JTT Baltik. Czekamy na odpowiedzi.



# Zadzwonili do nas

Ponieważ redakcja zaproponowała czytelnikom zgłaszanie przez telefon tematów, które można by znaleźć w gazecie, to skorzystam z świetnej w gazetce, to skorzystam z świetnej okazji. Tuż zaraz za Nową Wilejką, w Karłenach, znajduje się mała szkółka wiejska, w której uczy się dziesięcioro dzieci. Pracuje w niej naprawdę silaczka, Leonarda Baklażyś. Trzeba widzieć, jaki tam porządek. W starym budynku, w którym nie ma nawet telefonu i wszystkie wygodę mieszczą się na podwórzu, czystości i przytulności może pozazdrościć niejedna szkoła Wileńszczyzny. Sama zajmuje mały pokój, do którego ciągle zaglądają dzieci, bo wiedzą, że nauczycielka zawsze posłuszy im dobrą radą. Pani kierownicza i nauczycielka w jednej osobie robi nawet dzieciom śniadania. Nigdy nie słyszałam, żeby narzekała na swój los. **Maria S.**

Dzwonił do redakcji, żeby podzielić się pewną refleksją na temat naszej przeszłości. Przeszłości wielu z nas. Osobiście razi mnie bardzo, gdy czytam wywiady czy wypowiedzi dzisiejszych naszych rodaków, którzy teraz są na tzw. święcizniku a mówiąc o swoim życiu dziś zapominają o pewnym szczególe. Pomijają albo nawet wręcz kłamią na temat swojej przynależności do partii komunistycznej. Na ile sympatycyżni są ci, którzy tego nie ukrywają, każdy wszak rozumie, że takie było życie i trudno było coś zrobić pożytecznego w tym nawet dla społeczeństwa polskiego bez przynależności do partii. Chcę jeszcze dodać, że my, mieszkańcy Wileńszczyzny, pamiętamy życiorys naszych działaczy środowiska polskiego sprzed siedmiu-osmiu lat, jakże się różnił niektórych z dzisiejszymi. Przyszło się robić za takich ludzi.

**Jan KACZANOWSKI**  
z Szyrwint

Bardzo ładny był charytatywny koncert piosenek polskiej w ubiegłą sobotę w Pałacu Kultury Związków Zawodowych. I "Kurier" to ładnie opisał. Ta jednak „ładność” została przyćmiona z powodu tego, że widzowie zamarali na kość. Czuliśmy się, jakbyśmy byli dołami społecznymi, ludźmi, którzy nawet na koncercie nie mogą sobie pozwolić na zdjęcie płaszczy i nie stać nas na elementarny komfort psychiczny. Wiem, że wielu po nim zachorowało. W dzisiejszych czasach, nawet jeśli ogrzewanie tego molochu, jakim jest Pałac, zbyt drogo kosztuje, należałoby zainstalować na sali choć parę grzejników elektrycznych. Zresztą w pomieszczeniach artystów - również. To naprawdę było żenujące. **M.K.**

Przeczytałam w „Kurierze” wywiad z postem Zygmunt Mackiewiczem, w związku z czym, chcę podziękować redakcji za przedstawienie tego skromnego i szlachetnego człowieka. Zasłużył na taką nagrodę

bez wątplenia. Pomyślałam nawet, że pod jakimś względem nasze myśli i odczucia są podobne. Również nie zawsze byłam akceptowana przez niektórych superpatriotów, bo być może dlatego, że byłam zauważana i nagradzana. Słusznie powiedziano w gazetce, że każda nagroda zobowiązuje. Mimo że nie prowadzę ostatnio zespołu „Wilia”, jednak moja praca dzisiejsza w szkole muzycznej, gdzie wśród moich uczniów mam 17 Polaków i wielu z nich bierze udział w konkursach muzycznych najbardziej uzdolnionych dzieci z rodzin polskich, traktuję jako pracę na rzecz środowiska polskiego również. Bardzo by się chciało, aby środowisku polskiemu udało się zatrzymać pewnych superpatriotów, którzy teraz przy byle okazji chcą zanegować lub podważyć uznanie działalności niektórych. Wspominają o tym, że zostają pominięci starsi, którzy zasłużyli na wyróżnienie i nagrody, ale zapomnieli, że sami w pewnym stopniu przyczynili się do zajęcia ich miejsca a i odebrania przysługujących im nagród. Mój staż pracy wynosi 28 lat. Doświadczylam tego, że to właśnie młodzież wie, jak należy rozprawić się z człowiekiem.

**Czesława BYLIŃSKA**

Może powiem o rzeczy błahiej, ale bardzo dokuczliwej w codziennym naszym życiu, zwłaszcza ludzi starszych. Chodzi mnie o zatrzymywanie się trolejbusów i autobusów na przystankach. Bardzo często stają tak daleko od krawężnika chodnika, że trzeba być dobrym gimnastykiem, żeby wysiąść albo wsiąść do niego. Starszy i inwalidzi wpadają wprost do dołu. Ileż pasażerów w związku z takimi nieuwzględnianymi kierowcami zwichnęło sobie nogi. Mam tego przykłady. Sprawa, o której mało się mówi, a przecież jest istotna, dotyczy opłat za gorącą wodę. Jak wiadomo, cena jej wzrasta, są na ten temat różne komentarze, ale nigdzie nie spotkałem, żeby się mówiło, na ile gorąca ma być ta woda, za którą płacimy tak duże pieniądze. A przecież to wielka różnica, czy korzystamy z 40-stopniowej wody gorącej czy, załóżmy, z 60-stopniowej - w sensie opłaty również.

**Jan TRZYCKI**

Nasz stały czytelnik Antoni Stankiewicz wstąpił do redakcji, aby zaprenumerować bez dostarczania „Kurier”, który codziennie będzie ktoś z rodziny odbierał z redakcji. Jednocześnie zadeklarował trzymiesięczną prenumeratę dla dwóch uczniów szkół wileńskich, z dostarczaniem. Kandydatury uczniów (po jednym) na naszą prośbę zgłosił dyrekcja szkół wileńskich im. A. Mickiewicza oraz im. W. Syrokomli. Panu Antoniemu i jego rodzinie za ten dar serdecznie dziękujemy.

**Krystyna ADAMOWICZ**

**W poniedziałek i w każdym dniu tygodnia (oprócz soboty i niedzieli) czekamy na telefony naszych Czytelników.**

**Prosimy informować nas o każdym ciekawym wydarzeniu, którego jesteście świadkiem, a uważacie, że inni Czytelnicy również powinni o tym wiedzieć. Może to być sygnał o jakimś wypadku w mieście czy na wsi, w podwórzu, mieszkaniu czy w domu, na ulicy, w autobusie czy trolejbusie. Może to być własne spostrzeżenie na temat jakiegoś zjawiska życiowego, jak też opinia o najbardziej aktualnych procesach, zachodzących w naszym państwie. Każda wypowiedź naszego Czytelnika jest cenna. Chcielibyśmy, abyście byli współtwórcami naszego dziennika, gdyż informacje Państwa posłużą nam jako sygnał do przygotowania obszerniejszej publikacji, albo zostaną zamieszczone pod imieniem informatora (jeśli Państwa będą sobie tego życzyli).**

**Prosimy dzwonić na tel. 42-79-04 w godz. 10-17. W ekstrawyj-publikach w godzinach późniejszych na tel. 42-79-49.**

## Czytelnicy „Kuriera Wileńskiego”

# Łucja Noniewicz



Jest nauczycielką - ekspertem matematyki w Wileńskiej Szkole Średniej im. A. Mickiewicza, prowadzi także lekcje informatyki. Nasz dziennik czyta od czasów studiów (1960 r.) na wydziale fizyczno-matematycznym Instytutu Pedagogicznego w Wilnie (obecnie Uniwersytet Pedagogiczny).

- Wówczas zaczęłam też pasjonować się lekturą „Przekroju”, „Polityki”, „Kobiety i Życia”. Był to również kontakt z językiem ojczystym, którego się uczyłam w Szkole Średniej nr 26 (teraz im. J.I. Kraszewskiego) w Nowej Wilejce. Prenumeratę „Kuriera” załatwiałam w szkole, odbieram go w bibliotece po dostarczeniu przez pocztę. Jest to dogodne...

Do tego fragmentu wypowiedzi p. Łucji pragnę dodać, że polskiemu szkolnictwu poświęciła 33 lata. W Mickiewiczów zaczęła pracować w 1964 r., przed zakończeniem studiów (1965 r.). Jakis czas była zastępcą dyrektora szkoły. 15 lat wykładała metody matematyki na wydziale fizyczno - matematycznym swojej rodzimej

uczelnii, póki były polskie grupy.

Ważnym momentem w jej życiu był wieletni udział w działalności teatru p. Ireny Rymowicz. Uczęszczała doń prawie cała rodzina Lusi (tak popularnie nazywaliśmy p. Noniewicz z zespołem): mąż Bohdan Noniewicz, jego matka Maria, osoba wielce zasłużona dla polskiego szkolnictwa na Litwie, córka Teresa - wychowanka szkoły im. J.I. Kraszewskiego i wydziału prawa Uniwersytetu Wileńskiego, obecnie jest notariuszem, brat Łucji - Henryk Bukowski, wychowanek polonistyk Instytutu Pedagogicznego, wieletni dyrektor Szkoły Średniej im. Sz. Konarskiego w Wilnie, aktualnie pracuje w Mickiewiczów. Próby sceniczne nie omiły też wnuków Bohdana Noniewicza - Daniela, który po skończeniu szkoły im. Mickiewicza jest teraz na Uniwersytecie Polskim w Wilnie, oraz Wiktorię - uczennicę szkoły im. Kraszewskiego. Wszyscy, podobnie jak na tej liście teatralnej, są czytelnikami lub sympatkami „Kuriera Wileńskiego”, który w swoim czasie, przy

różnych okazjach niejednokrotnie pisał o Noniewiczach i Bukowskich.

- „Kurier” czytamy wieczorem, traktując to jako relaks. Jest tak jednak, niestety, nie zawsze. Wkruszają mnie artykuły - pyskówki na tematy polityczne i szkolnictwa. To boli, gdy pisane są na zasadzie „jedna baba powiedziała”, a w istocie rzeczy nikt o niczym nie decyduje i niecyko nie proponuje. Takie fakty świadczą tylko o niskim poziomie kultury. Jest to temat na lamy „Kuriera”. I jeszcze jeden: przeprowadźcie wywiady z tymi, którzy „KW” nie prenumerują, nie kupują w kioskach i w ogóle nie czytają lub zrezygnowali z jego lektury - tymi propozycjami zakończyła się moja rozmowa z Łucją Noniewicz.

**Jerzy SURWIŁO**

**NA ZDJĘCIU:** Łucja Noniewicz (od lewej) z przedstawicielami rodzin Noniewiczów i Bukowskich podczas spotkania bohaterów publikacji „KW” - „Zostali tu z nami na dobre i na złe”, które odbyło się w hotelu Państwa Runiewiczów.

Fot. Marian Paluszkievicz

## Z wileńskiej ulicy

# Margaryna i zabytki

Na reklamę tę naszą uwagę zwrócił Gediminas Jokubonis - autor m. in. pomnika Adama Mickiewicza w Wilnie. Powiedział, że to niedopuszczalne, by w tak zabytkowym zakątku, z kościołami Św. Anny i Bernardynów na czele, tuż przy pomniku poety, stała taka plansza reklamowa. Jokubonis nawet próbował inzerować. Bez skutku, zresztą. Nastąpiły głosy, że artyści, nawet najbardziej zasłużonego dla miasta, nie ma żadnej wartości. Liczą się pieniądze. Tak mu też powiedziano: reklama przynosi pieniądze!

Plansza - od strony Adama - chwali zalety margaryny, skądinąd zdobywającej coraz szerszą „sławę” w środowisku uczonych męczów jako produkt rakotwórczy, z drugiej - której to stanowił mur bernardyński z krucyfiksem - jest plan ulic Starówki.

Słowno, wszystko na sprzedaż! Nawet laik zrozumie, że nie jest to odpowiednie miejsce na reklamę. Nie



przypominam sobie, aby w jakimkolwiek mieście europejskim, jego ojcowie odwzajemniły się ustawie reklamę margaryny na tle najcenniejszych



zabytkowych obiektów sakralnych, stanowiących jego chlubę i dumę.

**Halina JOUKIALLO**

Fot. Marian Paluszkievicz

## Praworządność Strzałów będzie mniejsza

Minister spraw wewnętrznych Vidmantas Ziemelis zatwierdził tymczasowo przepisy wwozu, przechowywania, sprzedaży i użytkowania środków pirotechnicznych.

Zgodnie z komunikatem służby prasowej kierownictwa MWS, minister podjął te kroki w związku z coraz częstszymi skargami ludności na detonowanie środków pirotechnicznych

w miejscach publicznych.

Minister zobowiązał kierowników miejskich i rejonowych komisariatów policji do wykrywania naruszeń handlu środkami pirotechnicznymi oraz przepisów korzystania z nich.

Do wykrywania tych naruszeń zostaną też włączeni funkcjonariusze straży pożarnej.

Naruszyciele będą karani mandami

pieniężnymi, przewidzianymi w kodeksie administracyjnych wykroczeń przeciwko prawu.

Jak głosi komunikat MWS, kierownicy komisariatów kary administracyjne będą też nakładali na rodziców, którzy nie potrafią odpowiednio skontrolować swoich dzieci w używaniu środków pirotechnicznych.

(BNS)



# Alfa Romeo '98

Alfa Romeo 156 został wybrany samochodem roku 1998 r. - poinformował w Amsterdamzie Fiat Auto Nederland, holenderska filia włoskiego koncernu samochodowego.

przekazany zostanie 12 stycznia 1998 r. w Sztokholmie dyrektorowi generalnemu Fiata, Roberto Testore. Przez cały na-



lonach Europy pojawiła się przed miesiącem. Najtańsza wersja posiada silnik 1,6 litra o mocy 120 KM. Z tym silnikiem auto może jechać z szybkością 200 kilometrów na godzinę, a żeby zobaczyć setkę na liczniku wystarczy 10,5 sekundy. Najmocniejszy Alfa 156



ma silnik o pojemności 2,5 litra i mocy 190 KM. Prędkość maksymalna 230 km na godzinę, do setki wystarcza 7,3 sekundy.

J.J.K



Tytuł, o który zabiegają wszyscy konstruktorzy samochodów, przysługujący jest co roku przez jury składającą się z 56 dziennikarzy z 21 krajów.

Włoskie auto otrzymało łącznie 456 pkt, bijąc na łeb rywali. Volkswagen Golf IV zebrał 266 pkt, Audi A6 - 265 pkt, Mercedes klasy A - 211 pkt, a Citroën Xsara - 204 pkt.

Auto roku wybierane jest pod koniec roku spośród wszystkich nowości. Jednak tytuł przysługujący jest na rok następny. Dlatego też oficjalnie tytuł

stępną rok firma będzie mogła używać tytułu Samochód roku w swych reklamach.

Firmy, które biorą udział w tym plebiscycie, same zgłaszają auta do testów. W tym roku właśnie podczas testu do konkursu na samochód roku wyrzucił się jeden z pretendentów do tytułu - Mercedes klasy A.

Alfa Romeo 156 to limuzyna klasy średniej, o sportowym zacięciu. W sa-

# Moskiewskie premiery

Rosja przeżywa boom motoryzacyjny na podobną skalę jak Polska na początku lat 90. Na tym przemysłowym perspektywicznie rynku wciąż decydującą rolę odgrywa firma i marki rodzime. Wśród nich absolutną dominację mają zapew-

nie solidność i niezawodność tej archaicznej konstrukcji - jak widać dobrze zdaje egzamin na kpięskich drogach Rosji. GAZ podpisał niedawno umowę z Fiatem Auto na montaż od przyszłego roku modeli Palio, Brava i Marca.

Całkowicie załamała się produkcja Moskiewska w Moskiewskich Zakładach Samochodowych. W ubiegłym roku wyprodukowano tylko 2929 aut tej marki. Merostwo Moskwy podjęło się finansowej reanimacji fabryki i być



WAZ 2110

może w tym roku uda się wyprodukować 80.000 Moskiewczy i kilka tysięcy Renault Megane, których montaż rozpoczął się w sierpniu. W październiku

może w tym roku uda się wyprodukować 80.000 Moskiewczy i kilka tysięcy Renault Megane, których montaż rozpoczął się w sierpniu. W październiku

WAZ 21109 Konsul - przedłużona wersja najnowszej Lady. Nazwy Lada używa się tylko w odniesieniu do wersji eksportowych samochodów z Togliatti. Rosjanie nazywają najnowsze Lady WAZ 2110, "diesiatka", produkowane one są od grudnia 1996 roku jako sedany. Tego lata ruszyła także produkcja 2111 Kombi oraz usportowionych wersji 21106 i 21107 Rally z silnikami Opla 2.0/150-240 KM. Na zdjęciach widoczne są: WAZ 2110 oraz kombi 2111

Największym wytwórcą samochodów osobowych w Rosji pozostaje WAZ (Wolżanskiy Avtozavod - stamtąd pochodzi Lada). W ubiegłym roku ten koncern wyprodukował rekordową liczbę - 676.456 aut, pod postacią dobrze znanej Samary oraz jeszcze starszego Ziguli. W przyszłym roku WAZ ma rozpocząć montaż Opla Astry.

Gorkijski Avtozavod GAZ od 1956 roku produkuje swój przebiegi - limuzynę Wolgę zmierzającą w 1968. Popyt na nią znacznie przewyższa podaż. W ubiegłym roku kupiono na nią 124.284 Wolgi. Ostatni face-lifting przeszła w grudniu zeszłego roku i nosi miano 3110. Rosjanie cenią sobie



WAZ 2111 kombi

Moskiewicz utworzył spółkę z Renault. Głęboki kryzys i brak perspektyw na przyszłość przeżywają Izmaz (9149 Iżów - kopii Moskiewicza w ub. roku) i KAMAZ, który wyprodukował w 1996 roku zaledwie 8935 egzemplarzy małej Oki. Do końca tego roku produkcja Oki ma wzrosnąć do 25.000 egzemplarzy. Jest jeszcze SeAZ, wytwarzający Okę dla inwalidów - wypuścił 4000 tych aut. Jak na Rosję to kropla.

UAZ - znany od dawna wytwórcą wozów terenowych, wypuścił w ubiegłym roku 33.701 aut, tak przysługujących na bezdrożach. Niestety firmie tej grozi bankructwo.

Pod koniec 1995 roku firma AK-SAY rozpoczęła montaż w prostym systemie SKD Daewoo Nexia i Espero, w tym roku także Lanosa, Nubiry i Legany. Firma ELAZ składa w Rosji terenowe Chevrolety Blazer. Do roku 1999 60 procent części do tego modelu ma być wytwarzanych w Rosji.

W wołnocowej strefie kalininogradzkiej od maja br. Kia Ballica montuje koreańskie modele Kia: Avella, Sephia, Clarus, Sportage, Besta, Asja Roosta i Rosta R2. Zakłada się „ryfikację” produkcji części do tych aut. W tym roku ma zacząć się także montaż w Rosji samochodów Hyundai i mikrobusów Toyota.

Wśród znanych rosyjskich producentów samochodów jest także ZIL, który w 1996 roku wypuścił... 10 egzemplarzy dygnitarskiej limuzyny 4107.

W państwach Wspólnoty Niepodległych Państw także „rozkręca się” przemysł motoryzacyjny. Najżywiej w Uzbekistanie, gdzie od ubiegłego roku

trwa montaż Daewoo Tico, Nexia i Damas, a 20 listopada rozpoczęła się produkcja... Trabanta, pod nazwą Olymp 601.

Na Białorusi w tym roku ruszył montaż Forda Escorta i Transita, a w Kazachstanie - terenowych Kia Sportage.

Na Ukrainie dwie istniejące tam fabryki samochodów osobowych (LUAZ i ZAZ) dysponujące zdolnościami produkcyjnymi rzędu 200.000 aut rocznie, wypuściły w ubiegłym roku... 7131 aut. Nadziejczą na ożywienie może być tylko podpisana w biejącym roku umowa między ZAZ (producentem Tavrii) a Daewoo Motors o założeniu spółki i rozpoczęciu montażu Tico, Nexia, Lanosa, Espero, Nubiry, a także Opla Vectry i modernizacji Tavrii.

Robert JABONSKI

# Wart Mercedes Volkswagena

Niemieckie samochody przez dziesięciolecie były synonimem jakości, trwałości i doskonałości konstrukcji. Były, jako że w ostatnich miesiącach niemieckie koncerny automobilowe wypuszczały na rynek regularnie produkty z wadami technicznymi.

Made in Germany przestaje funkcjonować jako oznaczenie doskonałości, a niemieccy konstruktorzy samochodów coraz częściej walczą o dobre imię na świecie. Powtarzające się w ostatnich miesiącach i latach akcje dramatycznego wzywania właścicieli dopiero co kupionych samochodów, by udawali się do warsztatów, ponieważ jazda nowym samochodem może być niebezpieczna, stają się czymś niemal codziennym.

Przypadki sprzedawania nie sprawdzonych do końca samochodów dotknęły praktycznie wszystkie niemieckie koncerny. Audi (należący do Volkswagena) wymienić musiał na początku lat dziewięćdziesiątych poduszki gazowe w kilku tysiącach pojazdów typu A4, ponieważ regulacje otwierają się one bez żadnego powodu powodując niebezpieczeństwo ciężkich wypadków drogowych. Astra koncernu Opel miała źle skonstruowany wlew do baku z benzyną, co groziło samozapaleniem się oparów paliwa podczas tankowania. W innych modelach wzywano właścicieli nowych samochodów do warsztatów, by wymienić elementy w systemach hamulcowych, nieodpowiednie śruby w zawieszaniu itp. Wszystko to jednak kwalifikowało specjalistów w koncernach jako „wypadki przy pracy” i bagatelę, dopóki nie wybuchł skandal z Mercedesem w roli głównej. Na tej marce można polegać - tej świętości nie trzeba było nikomu uzasadniać.

Popularna reklama telewizyjna koncernu z trójmianową gwiazdą pokazuje piękną kobietę ubraną w elegancką sukienkę, w zamyśleniu, niecierpliwie czekającą na męża przy świątecznym nakrytym stole. Kiedy wreszcie mężczyzna pojawia się w drzwiach (równie piękny i równie elegancki - jak wszyscy posiadacze Mercedesów) nieśmiało usprawiedliwia się: „Zepsuł się samochód...” Kobieta otwiera szeroko oczy, pyta: „Mercedes?!” i wymierza solidny policzek kłanczuchowi. Mercedes się nie psuje, więc wymyślić musiecie bardziej inteligentną wymówkę panowie, kiedy zbyt późno pojawiacie się w domowych pieleszach - tego w reklamowym filmie nie trzeba było wypowiadać, to rozumie się przecież samo przez się.

Ta oczywistość niezawodności Mercedesów uciemniała dotkliwie, kiedy ze Szwecji nadeszły do Niemiec fotografie i opisy przebiegu testów nowego modelu oznaczonego A Klasse. Samochód, przy pomocy którego koncern miał zamiar opanować rynek średniej wielkości samochodów (tzw. klasę Compact), koziółkował przy pierwszej próbie zaliczenia testu bezpieczeństwa, tzw. „testu losia”. Próba ta polegała na tym, że samochód jadący z prędkością 60 km/godz. dokonuje gwałtownego skrętu w prawo, przejeżdża 11 metrów, po czym w lewo powraca na poprzedni tor jazdy. To „omijanie losia” bez hamowania uważane jest za podstawowy test dla nowych modeli samochodów wskazujący, czy auto poprawnie zachowuje się w krytycznych sytuacjach na szosie. Egzamin został obłany i managerowie Mercedesu nie tylko przynależni musieli publicznie do błędów konstrukcyjnego nowego modelu, ale firmę zmiany konstrukcyjne w sprzedanych już egzemplarzach (1500 sztuk) oraz aktualnie produkowanych kosztować będą 100 milionów marek.

Dostawnie kilka dni później z USA nadszedł meldunek, że w nowo wypuszczonym na rynek modelu Golf IV miał miejsce wadliwy zapłon silnika, co spowodowało zniszczenie niektórych mechanizmów. Profilaktycznie Volkswagen wezwał właścicieli nowego Golfa do warsztatów, by sprawdzić mechanizm zapłonowy. Kolejna kompromitacja!

Poza modelami Audi, które w USA nadal nadrabiają zaległości spowodowane poduszkom w błędem, pozostałe niemieckie koncerny notują rekordy w liczbach sprzedawanych samochodów, szczególnie na eksport. Legenda doskonałości i niezawodności tkwi jeszcze w głowach kierowców i ma wpływ na zachowanie klientów. Niewątpliwie jednak szefowie rad nadzorczych firm w Niemczech powinni się zastanawiać, jak długo jeszcze wiza ta odpowiadać będzie rzeczywistości?

Slabym, ale jednak usprawiedliwieniem dla konstruktorów samochodów z błędami może być jedynie to, że rynek samochodowy wymusza na producentach, by nowe modele pojawiały się coraz szybciej u klientów, że coraz częściej ogranicza się liczbę praktycznych testów bezpieczeństwa, zastępując je komputerowymi symulacjami. Problem polega jednak na tym, że poruszanie się samochodem na drodze mało ma wspólnego z rzeczywistością wirtualną. Miłośnik gier komputerowych nie musi bać się, gdy dokonuje nieprawdopodobnych i niebezpiecznych manewrów wirtualnym samochodem na ekranie komputera. W materialnej rzeczywistości wien natomiast mieć zaufanie do techniki tkwiącej pod maską samochodu i pewność, że samochód pomoże mu pokonać niebezpieczeństwo.

Przemysław KONOPKA

# Piękna Claudia i airbag Xsary

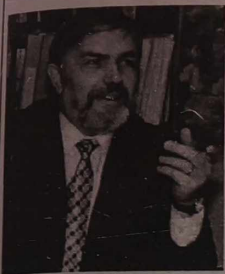


Reklamowy spot Citroëna z udziałem Claudii Schiffer znany jest zapewne telewizyjnym. Modelka za kierownicą Xsary uderzyła w przeszłość z prędkością 20 km/godz. i wyśladała w objęciach poduszki gazowej. Na planie filmowym towarzyszyła jej kaskaderka. Ale to prowadząca Claudia zawierzyła technice Citroëna podczas crash-testu. Ten krótki spot kręcono cztery dni na pustyni Joshua Tree w Kalifornii z udziałem 135-osobowej ekipy. Zużyto 20 kilometrów taśmy filmowej i 580 kg kostek lodu.



Spotkanie w redakcji z kierownictwem szkół wileńskich

# Szkoła polska - atrakcyjna i konkurencyjna



Czesław Dawidowicz

**W SZKOLE W LAZDYNAI BĘDZIE CORAZ WIĘCEJ KLAS POLSKICH**

Niewielu zapewne wie, że w dzielnicy Łazdynai, w szkole, niegdyś uważanej za największą w Wilnie - nr 36 - istnieje jedenaście klas polskich. Kiedyś w tej olbrzymiej szkole rosjskiej były tylko I-IV klasy polskie.

Dyrektor szkoły Feliks Biczajew powiedział podczas spotkania, że w przyszłości szkoła zapewne będzie typową szkołą polsko-rosyjską, gdzie połowa będzie klas polskich i połowa rosyjskich. Już pewnego sondażu mieszkanców tej dzielnicy dokonano i wszystko wskazuje, że jest to perspektywa realna.

W szkole też, jak poinformował dyrektor, w klasach zarówno polskich jak i rosyjskich prowadzi się wzmocnione nauczanie języka litewskiego, a w niektórych klasach rosyjskich, na życzenie rodziców i uczniów także przedmioty, jak geografia i historia wykładane są w języku państwowym. „Gdyby polskie dzieci też zechciały tego, mamy możliwość, aby tam również wykładać te przedmioty po litewsku, powiedział pan Biczajew, bo zadaniem naszej szkoły jest przygotowanie swoich absolwentów na takim poziomie, by mogli na równi z innymi wstępować na wyższe uczelnie”.

Wicedyrektor szkoły Halina Muraszka, pracująca tu już ćwierć wieku, powiedziała, że w tamtych latach ponad połowę uczniów klas rosyjskich stanowili Polacy. Toteż przed sześciu laty zaproponowała ówczesnemu dyrektorowi, by otworzyć klasę piątą. Teraz jest to już klasa jedenaśmia. „To wspaniała klasa, wielkość uczy się na 1019, tylko dwie osoby mają stopnie poniżej ósemki. Klasa, której wychowawczynią jest doświadczony pedagog szkół wileńskich Wanda Łszoro, to zgrany, aktywny zespół. Nie brak też w tej szkole innych nauczycieli, znających język polski, w zasadzie prawie wszyscy matematycy - to Polacy, fizycy też wykłada Polka, a za ocenę polonistki, Jolanty Gawerskiej, niech posłuszny pochwała st. specjalisty Ministerstwa Oświaty i Nauki Barbary Kosinskiej, która po wizytacji lekcji powiedziała, „Byłam na lekcji, gdzie nauczycielka nie popępliła ani jednego błędu”. „Jeżeli mamy problemy, to jedynie z wykładaniem języka angielskiego, ale te same problemy nekają inne szkoły”, zaznaczyła Halina Muraszka. Obecnie wszystkie przedmioty wykładane są po polsku, oprócz rysunków, ale to nie przeszkadza uczniom brać udział w różnorodnych wystawach rysunków dziecięcych.

Do polskich klas lazdyńskiej szkoły uczęszczają dzieci z Karolinek, Łazdynai, Buchty, dojeżdżają z Zajun, Krawczun. Planuje się, że w przyszłym roku szkolnym zostaną skompletowane dwie pierwsze klasy polskie.

**PODRĘCZNIKI**

**A DOKŁADNIEJ ICH BRAK** to problem nekający wszystkie szkoły polskie. - W mojej szkole sytuacja jest pod tym względem katastrofalna - dyrektor szkoły im. J.I. Krawczewskiego Helena Juchniewicz pokazała zebrany całą listą brakujących podręczników. Na całą szkołę brakuje

ok. 300 różnych pozycji (uczy się tu 870 uczniów), w tym 60 czytanek z historii dla klasy 5, 67 podręczników geometrii dla klas 7-9, 50 - algebry dla klas 8-9, wymieniając wszystkie nie ma sensu. Nie trudno wyobrazić sobie, jak wygląda, na przykład, lekcja historii w klasach 5, gdzie na prawie 100 uczniów przypada 60 podręczników, które, nawiasem mówiąc, nie odpowiadają nowym wymogom programo-



Jolanta Suszyńska

wym. Podobno ma się ukazać nowe wydanie, ale kiedy to się stanie, nauczyciele nie wiedzą. W mickiewiczówce brakuje ok. 1 tys. podręczników, podobny stan jest też w innych szkołach. Dyrektorzy tłumaczą tę sytuację, która, zresztą, powtarza się z roku na rok, wzrostem ilości uczniów w klasach polskich w ciągu ostatnich kilku lat. Wydania nie są ponawiane, zaś odpowiedź decydentów brzmi: zazwyczaj następująco: będzie nowy podręcznik.

- Czy Ministerstwo Oświaty i Nauki jest zorientowane, jak wygląda sy-

tuacja na dzień dzisiejszy? - zapytałśmy dyrektorów obecnych na spotkaniu w redakcji. - Z pewnością wie - brzmiała odpowiedź. Co roku bibliotekarki zbierają dane na temat brakujących podręczników, dane te są przekazywane do miejskiego wydziału oświaty i ministerstwa. Zmian jednak nie ma żadnych i szkoły muszą radzić sobie same jak mogą. Pomiędzy polskimi szkołami istnieje umowa, „dzielić się czymś mogą”, niestety niektórych pozycji nie ma żadna z nich - i co wtedy? Niektóre podręczniki są powielane na kserokopiarce, jest to wyjście ekstremalne i z całą pewnością nie tanie niż drukowanie ich w drukarni. Nauczyciele korzystają też z wydań litewskich. Z jednej strony jest to dobre, gdyż uczniowie zapoznają się z terminologią litewską, z innej - czy jest to właściwe rozwiązanie dla szkolnictwa polskiego na Litwie? Dyrektor mickiewiczówki Czesław Dawidowicz poruszył problem braku zeszytów do ćwiczeń dla klas początkowych. Są one drogie, kupować je muszą rodzice, a nie ma ich ani w księgarniach, ani w hurtnicach.



Jan Dowgiało

**Informowaliśmy już, że w redakcji „Kuriera Wileńskiego” odbyło się spotkanie kierowników wileńskich szkół polskich, podczas którego omawiano problemy, nurtujące te szkoły. W spotkaniu udział wzięli: dyrektor szkoły średniej im. J.I. Krawczewskiego Helena Juchniewicz, wicedyrektor szkoły średniej nr 14 w Jerolimie Jolanta Suszyńska, wicedyrektor szkoły średniej nr 36 Halina Muraszka, dyrektor tej szkoły Feliks Biczajew, dyrektor szkoły średniej im. Adama Mickiewicza Czesław Dawidowicz, dyrektor szkoły średniej im. Władysława Syrokomli Jan Dowgiało.**



Halina Muraszka

ży wykorzystać - wprowadzenie wzmocnionego nauczania języka litewskiego.

**SPRAWY POMIESZCZEŃ TRUDNE DO ROZSTRZYGNĘCIA**

Wręcz odrotnie niż w Łazdynai, gdzie szkoła ma możliwość wzrostu, szkoła w Jerolimie jest przepelniona wprost fatalnie. Na 650 miejsc uczy się w niej ponad 1200 uczniów. Pani Jolanta Suszyńska powiedziała, że połowa tych uczniów uczęszcza do klas litewskich, druga połowa stanowią mniej więcej w jednakowym stopniu klasy polskie i rosyjskie. Przy tym w klasach rosyjskich uczy się niewiele dzieci z rodzin rosyjskich. Widoczna jest wyraźna tendencja kurczenia się tych klas. Toteż kierownictwo szkoły uważa, że należałoby dla rosyjskiego pionu znaleźć inne rozwiązanie. Niektóre szkoły zadeklarowały gotowość przyjęcia uczniów z Jerolimai, z jednym warunkiem - bez nauczycieli...

- Z językiem litewskim nasi uczniowie nie mają żadnych kłopotów, wręcz odrotnie, zarówno Polacy jak i Rosjanie władają litewskim wprost

perfekt - powiedziała wicedyrektor. Nasi uczniowie na co dzień posługują się tym językiem, chociażby kontaktując się z dyrektorem czy z kolegami z klas litewskich.

Trzeszczy też w swach syrokomliwka. Pracuje na dwie pełne zmiany, zamiast zaplanowanych 1200 uczniów uczy się w niej 1700. Do szkoły uczęszczają dzieci z Bałtupi, Szeszczini. Niektóre z szkół tych dzielnic nie są przepelnione, można byłoby otwierać w nich też polny polskie. Dyrektor syrokomliwki Jan Dowgiało, na pytanie, jak nauczyciele odebrali uchwałę rządu o podniesienie o 20 proc. wynagrodzeń pedagogom, powiedział, że w praktyce ta podwyżka będzie wynosiła 5-6 proc. Sprawa polega na tym, że rząd powziął decyzję w oparciu o pensję bazową, która przecież nie zmienia się w kraju. Wszelkie obliczenia wskazują, że pensje nauczycielskie wzrosną dosłownie o kilka litów, zanim nie zostanie podniesione wynagrodzenie bazowe w skali krajowej. Pedagogzy dowcipowali na temat podanej w środkach masowego przekazu przeciętnej nauczycielskiej, która, zgodnie z oficjalnymi danymi, ma wynosić 900 litów. Chyba za 30 godzin pracy - mówili.

**BEZPELTNE WYZWIENIE**

W końcu XX wieku ze wstędem przystajemy, że głodne dziecko nie jest pozostając z bajki Andersena, lecz realnym aspektem dnia codziennego. Wypadki, kiedy uczniowie tracą przytomność z głodu podczas lekcji, wcale nie są osobnościami, zdarzają się zarówno na wsi, jak i w mieście. Problem ten poruszył również goście naszej redakcji, którzy z uznaniem mówili o sto-

technicznego, te dane wciągnąć do komputera. Dyrektor mickiewiczówki Czesław Dawidowicz zobrazował, jak to wygląda w praktyce. Otóż, szkoły musiałyby te spisy uczniów otrzymać ze starostwa, a szkoły zobowiązane byłoby sprawdzić ze stanem w swojej szkole. W rzeczy samej starostwa od szkół wymagają wykazów uczniów, w rezultacie czego wielu uczniów może być pominiętych. Może być tak, że jakieś dziecko do szkoły nie chodzi rok czy dwa, więc już jest jakby poza burta, bo nikt o nim nie przypomni, jako o uczniu, którego obowiązuje nauczanie. W tej sprawie starostwa poszły po linii najmniejszego oporu, a przecięt, jak zauważyli dyrektorzy szkół, rozbudowane pod względem etatów starostwa musiałyby mieć urzędników, odpowiedzialnych za szkolnictwo w danej mikrodzielnicy.

**JAKA MUSI BYĆ POLSKA SZKOŁA,**

by polskie rodziny chciały do niej posyłać swe dzieci? Pytanie to zadano wszystkim obecnym na spotkaniu.

**Jolanta Suszyńska:** Taka szkoła powinna być atrakcyjna, żeby dziecko po ukończeniu jej mogło zdobyć wymarzony zawód i znaleźć odpowiednie miejsce w społeczeństwie. Ogromne znaczenie w sensie atrakcyjności szkoły ma jej techniczne wyposażenie. Szkoła, gdzie jest, załóżmy, jeden komputer nie bardzo przyciągnie ucznia.

**Helena Juchniewicz:** Szkoła taka powinna nie tylko uczniów wychowywać, ale też sporo pracować z rodzicami, by była ośrodkiem oświeceniowym również dla rodziców.

**Halina Muraszka:** Tak należy dyktować dzieci, żeby mogli studiować nie tylko w Polsce, ale też w kraju. Studując w Polsce najczęściej nie wracają do Wilna, a to oznacza, że tracimy inteligencję polską. Może komuś odpowiada taka sytuacja, ale jest to polityka krótkowzroczna.

**Feliks Biczajew:** Liczą się też kompetencje nauczyciela, by nauczyciele pomogli dzieciom w znalezieniu swojego miejsca w życiu.

**Czesław Dawidowicz:** Dobra szkoła to nie polska, nie litewska czy rosyjska, ale konkurencyjna. Nie oszuka się rodziców hasłami. Rodzice się zgadzają co do tego, że jest bardzo dobrze, gdy dzieci tańca krakowiaka, czy dba się w szkole o korzenie. Ostatecznie jednak myślą o przyszłości swego dziecka i o tym, czy znajdzie ono miejsce w życiu. Jeśli szkoła stworzy szansę tego, to polska szkoła będzie miała prawo bytu.

**Jan Dowgiało:** Jeśli rodzice widzą, że dalszy los dzieci danej szkoły układa się pomyślnie, to szkoła taka cieszy się dobrą renomą. I nawet nie tyle jest ważny brak pomieszczenia w szkole. Jeżeli spośród 41 absolwentów, tak to było w ubiegłym roku w naszej szkole, 27 wstąpiło na wyższe uczelnie i to do takich, jak Uniwersytet Techniczny czy Uniwersytet w Tallinnie - jest to najlepszym wskaźnikiem na korzyść polskiej szkoły.

Rozmowę zrelacjonowały **Krystyna ADAMOWICZ i Barbara SOSNO**  
Fot. **Marian Paluszkievicz**



Feliks Biczajew

**KTO DBA O TO, BY WSZYSTKIE DZIECI DANEGO REWIRU CHODZIŁY DO SZKOŁY?**

Nawiażując do dawnych czasów, kiedy każde dziecko wsi i miasta było na ewidencji szkoły, a nieuczestniczenie któregoś groziło wszelkimi naganiami dyrektorowi, spytaliśmy rozmówców, jak z tzw. „powszechnym nauczaniem” jest teraz. Po kilku latach zaniedbania tej sprawy, rząd niedawno powziął uchwałę, że jednak należy dzieci wpisać na listę ewidencyjną i, jak nakazuje prawa postępu



Helena Juchniewicz



## Szlakiem Adama Mickiewicza

## Ta, „co gród zamkowy nowogródzki ochrania”

Ty, co gród zamkowy  
Nowogródzki ochraniasz z  
jego wiernym ludem!  
Jak mnie dziecko do  
zdrowia powróciłaś cudem  
(Gdy od placzące matki pod  
Twoją opiekę  
Ofiarowany, martwa  
podniosłam powiekę  
I zaraz mogłem pieśń do  
Twoich świątyni pręgu  
Iść za wrócone życie  
podziękować Bogu) (...)

O tym wypadku swego cudownego uzdrowienia miał opowiadać Adam Mickiewicz swemu przyjacielowi (również poecie) Antoniemu Edwardowi Odyńcowi („wypadłszy z okna był jakis czas bez życia”). Na prośbę i modły matki wnoszone do Tej, „co gród zamkowy nowogródzki ochrania”, mały Adaś cudem odzyskał zdrowie. Razem z matką poszli do kościoła, żeby Przenajświętszej Pannie za to podziękować. Do dziś trwają gorące spory - jaki to obraz i gdzie obecnie on się znajduje?

W barżdo dawnych czasach wewnątrz nowogródzkiego dziedzińca

W 1992 roku gruntownego odnowienia obrazu dokonało polskie PKZ. Otóż konserwatorzy polscy uważają, iż jest to XIX-wieczna kopia wcześniejszego obrazu dopasowana do starszej srebrnej osłony.

12 lutego 1799 roku (jak głosi metryka pisana po łacinie, której kopię można obejrzeć w Domu-muzeum Adama Mickiewicza) w miejscowym kościele parafialnym - farze - ochrzczono „dziecie imieniem Adam Bernard syna Mikołaja i Barbary z Majewskich Mickiewiczów”. Adama chrzczył ksiądz Antoni Postlett, rodzicami chrzestnymi byli Aniela Uzłowska i Bernard Obuchowicz. Na cześć tego wydarzenia wmurowano tu tablicę pamiątkową.

W głównym ołtarzu znajdował się obraz Przemienienia Pańskiego pędzla znanego malarza wileńskiego Franciszka Smuglewicza. Obraz ten został zniszczony w 1812 roku przez naciągające nań worki złożone w tym kościele (wojska francuskie miały tu wtedy skład prowiantowy). Obraz, nieudolnie sklejony, ulegał stopniowo

tyni. 1 listopada 1922 r. ksiądz biskup miński Zygmunt Łoziński poświęcił farę. Parafie przeniesiono tu z kościoła pw. Świętego Michała Archaniola, który otąd przeniesiono na kościół katedralny. Ponownego remontu fary dokonano w latach 1985-1991.

Do osobowości kościoła farnego należy też zaliczyć pomnik Rudominy. Jan Rudomina-Dusiacki (Dusiacki), kasztelan nowogródzki, który w bitwie pod Chocimiem z 720 rycerstwa jazdy odparł wielkie tłumy Turków, był ranny w ramię i stracił w tej bitwie brata, wznosił tu w 1643 r. wspaniały marmurowy pomnik (plaskorzeźbę) ku czci poległego brata i ośmiu towarzyszy broni i ustanowił wieczną mszę za ich duszę.

I jeszcze jedna tablica znajduje się w tym kościele, ustawiona ku czci poległych w latach 1919-1920 polskich żołnierzy (80 pułku Strzelców Nowogródzkich).

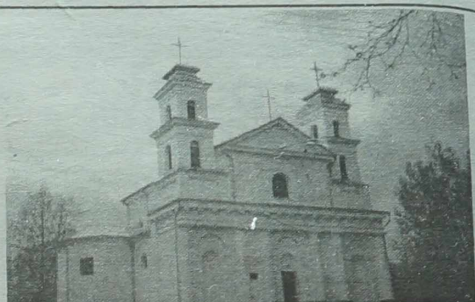
W głębi, pod chórem, znajduje się portret kasztelana i hetmana litewskiego Krzysztofa Chodkiewicza, namalowany w 1637 roku. Krzysztof Chodkiewicz był fundatorem kościoła i klasztoru OO. Dominikanów w Nowogródku. Portret (poważnie uszkodzony) znalazł się na strychu kościoła farnego. Obraz w 1992 r. odrestaurowano polskie PKZ. Po dokonaniu remontu kościoła OO. Dominikanów, obraz wrócił do świątyni, której Krzysztof Chodkiewicz był fundatorem.

W kościele farnym znajduje się grób zamordowanych przez hitlerowców 1 sierpnia 1943 r. w lesie nowogródzkim Siostr Nazaretanek. Ciała zamordowanych sprowadzono po wojnie, 19 marca 1945 r. i pogrzebano na cmentarzu przy kościele. 27 września 1991 roku szałki przeniesiono do grobowca umieszczonego w kaplicy pw. Matki Boskiej.

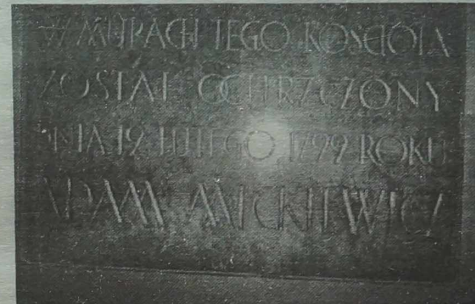
Kościół, gmachy, cerkwie, istniejące za czasów Adama Mickiewicza, zachowały się nie wszystkie, jednak ważniejsze wytrzymały próbę czasu. Jednym z najciekawszych jest właśnie kościół pw. Św. Michała Archaniola. Był to z początku kościół drewniany zbudowany pw. Św. Jacka, zniszczony w czasie zaburzeń wojennych 1655 r., w 1751 r. całkowicie przez pożar strawiony, znowu odbudowany. W 1831 r. został wzniesiony już jako murywany pw. Św. Michała Archaniola, niebawem w znacznej części spalony, jednak wkrótce odrestaurowany i w takim mniej więcej stanie przetrwał do naszych czasów. (Św. Michał Archanioł jest patronem Nowogródka).

Były to nagrobki wmurowane w zewnętrzne ściany kościoła (wszystkie z XVIII w.), lecz w czasie remontu świątyni położono je jako posadzki, przez co napisy na nagrobkach starły się całkowicie. (Według informacji Józefa Żmigrodzkiego, inżyniera nowogródzkiego, autora przedwojennego przewodnika po Nowogródku). Były tu także cenne obrazy. Np. Św. Dominika pędzla prof. Pawłowicza, Św. Teresy pędzla Teczyskiego, portret ówczesnego papieża oraz portret fundatora kościoła Krzysztofa Chodkiewicza i wspomniany wyżej obraz Św. Michała Archaniola, z powodu remontu przeniesiony do fary.

Ten obraz ma niezwykle ciekawą historię. Według opinii rzeczoznawców pochodzi on z XVII w. Autor - nie znany. Obraz jest malowany na płótnie i naklejony na desce. W 1662 r. oprawiony w srebrną koszulkę, fundowaną przez Adama Sakowicza. W XIX w. wspaniała pełna zbroję rycerską ze srebra, jako votum, wykonał dla obrazu uczestnik powstania 1831 r. Obraz w 1992 roku został odnowiony przez polskie PKZ. Uszale zwracająca na nim niezgrabne nogi świętego ze śladami ran na stopach - bliżej kostek (po wbian-



Kościół farny w Nowogródku.



Napis na tablicy upamiętniający chrzest w tym kościele Adama Mickiewicza

nych gwóźdźkach), budzące skojarzenia z Męką Pańską, Ukrzyżowaniem, Wniebowstąpieniem. Jak podaje Tomasz Krzywicki, te srebrne nogi dodane zostały postaci Św. Michała Archaniola nieco później niż część górna. Wykonał je i kościółowi podarował Stanisław Kiernowski po powrocie z zesłania na Sybir w 1857 r. (był tam zesłany po powstaniu listopadowym, odsiedział 26 lat).

Od 1857 roku kościół ponownie przemieniono na parafialny. W 1948 r. świątynię zamknięto i przekształcono w magazyn zboża, nieco później w skład mebli. W 1976 r., po zlikwidowaniu składu mebli, wewnątrz kościoła strawił ogień. W latach 1986-1987 Ministerstwo Kultury Białorusi dokonało częściowego remontu kościoła, poczem świątynię przekazano parafii. Od 1992 roku do chwili obecnej gruntowne prace remontowe kościoła podmikańskiego pw. Św. Michała Archaniola przeprowadza parafia.

Według legendy, za panowania króla Jana Kazimierza, kiedy wojska moskiewskie pod dowództwem księcia Chowańskiego oblegały Nowogródek, przysięł się Chowańskiemu nowogródzki Święty Michał Archanioł; Chowański się przestraszył i odstąpił od miasta. Następnie był dwukrotnie poity pod Połoną i Lachowiczami...

W tym kościele na jednej z jego ścian, w nocy, potajemnie, wmurowano tablicę pamiątkową z brązowym popiersiem Adama Mickiewicza - pomnik ufundowany przez córkę poety Marię Gorecką z okazji 100 rocznicy autora „Dziadów”. Tablica ta znajdowała się w kościele do wybuchu ostatniej wojny. Mieszkańcy Nowogródka ukryli ją przed Niemcami. Pomnik umieszczono w Domu-muzeum Adama Mickiewicza.

Wróćmy jednak do historii obrazu, przed którym mały Adaś, przyszły twórca „Pana Tadeusza” modlił się razem z matką w podjęcie za ocalenie zdrowie. Otóż historia ta wiąże się z nowogródzką cerkwią prawosławną pw. Borysa i Hleba.

Pierwszą cerkiew prawosławną zbudował w Nowogródku Wojskiel, syn króla Mendoga. Cerkiew pw. Borysa i Hleba ufundował w 1517 roku książę Konstanty Ostrogski - zapisał jej świątyni wiosk Bykowiec w gminie cyrylińskiej. Cerkiew budowano w 1532 r. Sto lat później jako unicką fundował ją Adam Litawor Chreptowicz (w pisowni ówczesnej - Chreptowicz). Około 1636 r. sprowadzono do Nowogródka zakony Bazyliański i Bazylianki. Po kasacie kościoła unickiego, świątynia uległa znacznemu zniszczeniu, w 1860 r. odbudowano ją i przekazano wyznawcom kościoła prawosławnego.

Zwraca w niej uwagę piękna tablica marmurowa z herbem Odrowąż, fundowana przez Jerzego Chreptowicza, kasztelana smoleńskiego w 1641 roku ku uczczeniu pamięci jego ojca i dziada, pochowanych w podziemiach świątyni.

W tej cerkwi znajdował się obraz Matki Boskiej Nowogródzkiej (patrz wyżej - kościół farny), przeniesiony tu z cerkwi na zamku, ten sam, o którym wspomina Adam Mickiewicz w „Panu Tadeuszu” i przed którym jako dziecko składał dziękczynne modły za uratowane zdrowie.

W 1915 roku obraz ten został przed wejściem Niemców wywieziony na Ukrainę i oddany do cerkwi we wsł Brodziejówce guberni czernihowskiej.

Przed II wojną światową w nowogródzkiej cerkwi Borysa i Hleba znajdowała się tylko fotografia tego obrazu.

Alwida Antonina BAJOR  
Nowogródzkie-Wilno  
Fot. autorka



Obraz Świętego Michała Archaniola ze słynnymi niezgrabnymi nogami



Obraz Matki Boskiej Nowogródzkiej, przed którym rzekomo modlił się Adam Mickiewicz za ocalenie zdrowie

zamkowego znajdowała się cerkiew - pierwotnie prawosławną, później unicką, w której w 1415 r. odbył się sobór biskupów. Właśnie w tej cerkwi znajdował się cudowny obraz Matki Boskiej Nowogródzkiej, o którym Mickiewicz wspomina w „Panu Tadeuszu”.

Podobno od nowogródzkiego zamku aż do Mira (50 km) i Nieświeża (70 km) prowadził lochy. Zamek łączył się lochami z kościołem farnym i kolegią jezuitów.

W jednej z kaplic kościoła farnego pw. Matki Boskiej znajduje się obraz Matki Boskiej Nowogródzkiej. Legenda mówi, że to przed nim (sic!) modlił się razem z matką mały Adaś w podjęcie za przywrócenie mu zdrowie. Obraz Matki Boskiej z Dzieciątkiem Jezus, malowany na płótnie i naklejony na desce pochodzi podobno (?) z pierwszej połowy XVIII w. Zawieszono go tu w miejscu wcześniejszego, słynącego cudami, który zginął w płomieniach pożaru 1751 r. Obraz Matki Boskiej z Dzieciątkiem Jezus wkrótce uznany został przez wiernych za cudowny, otoczono go kultem.

mu zniszczeniu, w końcu rozpadł się w strzępy. Obecny obraz w miejscu wcześniejszego namalował białoruski artysta malarz Bołtuc.

Pod siłownikami powstania 1831 r. rasował rosyjski stopniowo zamykał i kasował wszystkie kościoły katolickie. Miano już skasować kościół pw. Świętego Michała Archaniola, który wówczas jeszcze nie był parafialnym. Ówczesny proboszcz w obawie, aby nie zabrano ostatniego kościoła w dobrym stanie (fara była już mocno zniszczona), zaczął zabiegać u władz, żeby kościół pw. Św. Archaniola zamieniono na parafialny a farę zamknięto, ponieważ grozi ruinie.

Owczesne rosyjskie MSW rozporządzeniem datowanym dnem 31 grudnia 1857 r. („ukaz” nr 3680) wyraziło na to zgodę.

Otąd fara powoli chyliła się ku upadkowi. Dopiero w 1905 r. zezwolono na jej odbudowę. Zawiązał się komitet, zebrano składki i niebawem przystąpiono do odbudowy. Niestety, użyto dachówki złej jakości. Nowy Komitet Odbudowy nowogródzkiej fary powołano w 1927 r.; dokonał on potrzebnego remontu świą-



## Polska-NATO-UE

## Buzek: podawanie daty przystąpienia do UE byłoby nadużyciem

Premier Jerzy Buzek podkreślił w czwartek na zakończenie wizyty w Brukseli, że wraca do kraju z bardzo ważną wiadomością. NATO wystosowało bowiem tego dnia do Polski list formalnie zamykający rozmowy akcesyjne i zapraszający na uroczystość podpisania 16 grudnia w Brukseli protokołu o przystąpieniu Polski do Traktatu NATO. Przyciskany w sprawie daty przystąpienia do Unii Europejskiej, premier powiedział na konferencji prasowej, że wyznaczanie jej już w tej chwili byłoby nadużyciem. W odpowiedzi na list szefa polskiej dyplomacji Bronisława Gerem-

ka, w którym formalnie potwierdził zainteresowanie Polski przystąpieniem do NATO, sekretarz generalny sojuszu Javier Solana „wystosował pismo zwrotne do rządu polskiego, odpowiadając, że Polska jest zaproszona oficjalnie do udziału w NATO. Jest to dla naszego kraju, dla Polaków, którzy 52 lata czekają na takie właśnie zapewnienie Polsce bezpieczeństwa, bardzo ważna wiadomość” - oświadczył premier. Dodał, że trzeba jeszcze poczekać na podpisanie protokołu akcesyjnego, a „potem czeka nas jeszcze ratyfikacja przez 16 parlamentów”.

## Opinie Senator z Nowego Jorku nie chce Polski w NATO

Demokratyczny senator z Nowego Jorku Daniel P. Moynihan jest w tej chwili głównym przeciwnikiem rozszerzenia NATO o Polskę, Węgry i Republikę Czeską w Senacie USA. Skupia on wokół siebie grupę około 10 wpływowych senatorów, również przeciwników ratyfikacji rozszerzenia NATO, i ze względu na swój duży autorytet intelektualny stanowi groźną przeszkodę dla koalicji pronatowskiej, która składa się z rządu prezydenta Clintona, większości republikańskiej w Kongresie oraz przedstawicieli polskiej, węgierskiej i czeskiej grupy etnicznej.

Głosowanie nad ratyfikacją układu o powiększeniu NATO ma odbyć się w Senacie USA w marcu 1998 r. W tej chwili, według dostępnych ocen, spośród 100 senatorów jednastu jest zdecydowanie za rozszerzeniem NATO, 38 popiera to „na 80 procent”, 31 jest niezdecydowanych, ale skłania się do poparcia decyzji o powiększeniu Sojuszu, 18 innych niezdecydowanych jest raczej przeciwko powiększeniu NATO, a 12 pozostałych wypowiada się stanowczo przeciwko przyjmowaniu do Sojuszu nowych członków, motywując swoje

stanowisko głównie chęcią „niepowiększania Rosji” lub względami finansowymi. Daje to w sumie 70 głosów za i 30 głosów przeciw.

Do zatwierdzenia układu w Senacie potrzeba przynajmniej 67 głosów. Margines poparcia nie jest więc zbyt duży. Jeśli weźmie się pod uwagę duży autorytet polityczny, jaki senator z Nowego Jorku posiada w Kongresie USA i możliwości niespodziewanych, a niekorzystnych wydarzeń bezpośrednio poprzedzających głosowanie w Senacie USA, to sprawa ratyfikacji układu o przyjęciu Polski, Czech i Węgier do NATO nie przedstawia się tak optymistycznie, jak mogłoby się wydawać.

Polska grupa etniczna w Stanach Zjednoczonych, skupiona w różnych organizacjach polityczno-społecznych, planuje więc na najbliższy czas wiele akcji, aby wywrzeć nacisk na senatorów przeciwników ratyfikacji układu o rozszerzeniu NATO. Ma to być zarówno masowe wysłanie listów do poszczególnych senatorów, jak i wizyty przedstawicieli organizacji polonijnych w biurach senatorskich, szczególnie senatora Moynihana.



NA ZDJĘCIU: tak wczoraj wyglądała stacja Pontedecimo koło Genui (Włochy). Na skutek wykołnienia się pociągu zginęły dwie osoby i zostało uszkodzonych kilkanaście pojazdów. Fot. EPA-ELTA

## Powroty Z Kazachstanu do Polski

Jednym z głównych tematów rozmów przebywającego z wizytą w Warszawie prezydenta Kazachstanu Nursułtana Nazarbajewa jest problem repatriacji ludności polskiego pochodzenia z Kazachstanu do Polski.

Według szacunków MSZ, ludność polska w Kazachstanie liczy ok. 100 tys. osób (według danych kazachstańskich o połowę mniej). Jest to wynik masowych deportacji i przesiedleń naszych rodaków, w tym z Białorusi i Ukrainy w okresie terroru stalinowskiego w latach 1936-37 oraz wywózek, które nastąpiły po przyłączeniu do Sowietów Rosji ziem II RP w wyniku paktu Ribbentrop-Mołotow.

Dotychczas procedurę repatriacyjną zakończyło, otrzymując zgodę na osiedlenie się w Polsce, 290 osób. Wykorzystując inne możliwości, do kraju powróciło około 1000 Polaków. Według oceny ambasady RP w Kazachstanie, w tym roku liczba zainteresowanych repatriacją może przekro-

czyć 1400 osób, tj. ponad 350 rodzin. Zgodnie z obowiązującymi przepisami, repatriacja polega na powrocie do kraju osób narodowości lub pochodzenia polskiego. Podstawowym warunkiem jej rozpoczęcia jest zaproszenie zarządu gminy, gwarantujące m.in. mieszkanie oraz pomoc w znalezieniu stałej pracy.

Zaproszenie repatriant musi złożyć w konsulacie wniosek o wydanie zezwolenia na pobyt stały w Polsce. Procedura ta trwa do kilku miesięcy (sprawdzana jest m.in. wiarygodność twierdzenia o polskim pochodzeniu lub narodowości). Zakończeniem jest przyznanie wizy repatriacyjnej. Osoba posiadająca ją nabywa obywatelstwo polskie z mocy prawa, w chwili przekroczenia granicy naszego kraju. Te długotrwałe i uciążliwe postępowanie zostanie uproszczone przez wchodzącą w życie w grudniu br. ustawa o cudzoziemcach.

Według szacunków MSWiA, liczy-

ba potencjalnych repatriantów - w zależności od danych - wynosi od 15 do 50 tys. osób. W katalogu ministerstwa znajdują się zgłoszenia blisko 430 rodzin. Stowarzyszenie „Wspólnota Polska” posiada zgłoszenia 150 rodzin; Towarzystwo „Powrót” - ponad 300 rodzin.

Z informacji MSWiA wynika, że co tydzień pociągami relacji Akmoła (nowa stolica Kazachstanu, która zastąpiła Alma-Atę) - Warszawa - Berlin przybywa co najmniej jedna rodzina repatriantów, a liczba przyjazdów zwiększa się z każdym miesiącem.

Prezydent Kazachstanu zapewnił, że rząd jego kraju nie będzie stawiał przeszkód tym, którzy chcą wrócić do Polski, jednak nie ukrywał, że władze zainteresowane są pozostaniem polskiej ludności w jego kraju. - Każdą muzykę kazachską może odegrać Ogińskiego - mówił Nazarbajew, podkreślając związki między Kazachami i Polakami.



NA ZDJĘCIU: „Skrzydła Anioła” - tak nazywa się jeden z modeli młodego rosyjskiego kreatora mody Andrzeja Szarowa. Pokaz mody miał miejsce 27 listopada w hali „Rosja” w Moskwie. Fot. EPA-ELTA

## Rosja

## 43 tys. ofiar

43 tys. osób zmarło w tym roku w Rosji po wypiciu samogonu - powiedział w czwartek przedstawiciel departamentu przestępstw gospodarczych MSW Borys Tierieczenko.

Nielegalne wytwarzanie napojów alkoholowych jest bardzo dochodowym zajęciem; w Rosji co druga butelka wódki jest produkowana nielegalnie.

W wykazach milicji figurują około 1 400 nielegalnych punktów produkcji wódki. Legalnych gorzelni jest 120.

Władze próbują różnymi sposobami zmienić ten stan rzeczy. Pod koniec października Duma (niższa izba parlamentu) przyjęła ustawę, która przewiduje utworzenie sieci hurtowej sprzedaży alkoholu całkowicie kontrolowanej przez państwo.

W lipcu w Rosji wszedł w życie zakaz sprzedaży mocnych napojów alkoholowych (powyżej 12 proc.) poza sklepami. Dotychczas 85-90 proc. alkoholu sprzedawano na rynkach i bazarach.

Nielegalna produkcja wódki przynosi ogromne zyski, oceniane na około biliona rubli rocznie (ok. 175 mln USD). Ukryte gorzelnie nie płacą podatków ani nie przestrzegają norm. W ubiegłym roku rosyjskie organy milicji zlikwidowały 2100 wytwórni wódek, a br. zamknięto 300. Produkowały one alkohol wykorzystujący się przy produkcji z kontrabandy najtańszy spirytus.

Na jednego Rosjanina przypada rocznie 14,5 litra spirytusu.



NA ZDJĘCIACH: księżna Szwecji Victoria przed i po kuracji oddechającej. Fot. EPA-ELTA

## Indie

## 21 zabitych

Zatoczony autobus spadł w przepaść w indyjskich Himalajach; na miejscu zginęło co najmniej 21 pasażerów, a 20 zostało poważnie rannych - poinformowała w piątek rano indyjska policja.

Do wypadku doszło w czwartek wieczorem w pobliżu miasta Simla w północnoindyjskim stanie Himaczal Pradesh. Przepełniony autobus wyruszył z miasta o świcie w gęstej mgłę i obfitych opadach śniegu i z nie wyjaśnionych przyczyn tuż poza Simlą stracił się z mostu w głęboką przepaść. Na miejscu zginęli m.in. kierowca i jego pomocnik.

## Watykan

## Kwiat o nazwie „Jan Paweł II”

W czasie śródojowej audycji generalnej w Watykanie, holenderski ogrodnik Nan Petiet ofiarował papieżowi Janowi Pawłowi II pierwszy kwiat z wyhodowanej przez siebie odmiany ketmii (chińskiej róży). Nowa odmiana ketmii nosi, na cześć papieża, nazwę „Jan Paweł II”.

Petiet wyhodował kwiat po długich selekcjach i krzyżówkach. Kwiat ma barwy papieskie. Jego płatki są żółte ale przechodzą w biel przy słupku kwiatu.



Zostali tu z nami na dobre i złe

## 2. Z nazwiskiem od imienia Wyszomir

Fryzjerska kariera p. Bronisława nie trwała długo. W 1938 r. zaczął pracować na kolei. Uczestniczył w budowie bocznicy na Porubanek. Roboty prowadził ojciec i p. Zamara. Jako syn robotnika umownego Oddziału Drogowego w Wilnie mógł bezpłatnie korzystać z usług kolei. Przystąpił do 6 bezpłatnych biletów rocznic (ojciec miał 12). Korzystając z tego zwolnienia, był w Warszawie, Krakowie, Częstochowie, Gdyni i Gdańsku. Widział, jak w pierwszy rejs wyruszał S.M. „Piłsudski”, wówczas najnowszy i największy polski statek pasażerski (w czasie wojny stoperdawany przez niemiecką łódź podwodną w pobliżu Norwegii). W Gdańsku obwieszonym swastykami był świadkiem psychozy wojennej i zbliżającej się tragedii, która miała zaważyć na dalszym jego losie i pogrzebać ostatecznie marzenia o zawodzie śpiewaka.

Bronisław Wyszomirski: „Przy Niemcach byłem konduktorem, pracowałem na stacji warotawie”. W kwietniu 1944 r., przed Wielką nocą pojechałem z ojcem i innymi wilmianami po zakupy na Litwę. W Kiejdanach podczas łapanki zostaliśmy aresztowani przez policję litewską. Ojca zwolniono, ja natomiast po powrocie w więzieniu w Kiejdanach znalazłem się w IX formie w Kownie, a potem w obozie koncentracyjnym Frankfurt nad Odrą wśród ty-

sięcy rosyjskich jeńców wojennych. Chorowali na gruźlicę. Po badaniach lekarskich zostałem odesłany do fabryki samolotów wojskowych w Poczdamie z miejscem pobytu - Barackenlager Exerzierplatz Potsdam. Pracowałem jako tokarz. Przeżyłem okrutne bombardowanie Poczdamu przez aliantów, którzy zrównali miasto z ziemią. Modliłem się do Matki Boskiej Ostrobramskiej, błagając o ocalenie. Ocalałem. Wyzwolili Rosjanie. Przez Poznań wyruszyłem do domu. Na moście w Zielonej Górze zatrzymał mnie radziecki lejtnant. Zostałem wcielony do 188 zapasowego pułku piechoty Armii Radzieckiej. Koniec wojny zastał mnie w m. Cottbus w Niemczech. Po tamtej stronie Łaby widziałem Amerykanów. Potem była Czechosłowacja. W m. Wroctek zaprzyjaźniłem się z byłym sierżantem armii rumuńskiej, Moldawianinem Koczucharem. Trafiliśmy do szkoły radiotelegrafistów, ale gdy dowiedziałem się, że jestem Polakiem, zostałem z niej usunięty, i znalazłem się wśród uczestników przemarszu (700 km) przez Czechosłowację na Węgry. Tutaj trafiliśmy do batalionu saperckiego, rozminowywałem poligony poniemieckie”.

4 czerwca 1946 r. Wyszomirski z Węgier przez Lwów wrócił do Wilna. Opanował fach budowlanego. W 1947 r. spotkał przedwojenną sympatię Bronisławę. Pobrali się. Po

założeniu rodziny ostatecznie zrezygnował z marzenia o karierze śpiewaczej. Zostały tylko wspomnienia o przyjaciółkach - wilmianach, z którymi łączyła go miłość do piosenek, muzyki i do Wilna. Byli wśród nich Jan Zebrowski, Jerzy Orda, Aleksander Czernis, tenor Zygmunt Suchodolski, Antoni i Bernard Ładyszowie oraz Czesław Spirydowski, który po wojnie został w Warszawie zawodowym artystą. O dawnych, minionych czasach przypomina widokówka, którą Spirydowski przysłał Wyszomirskiemu 12 grudnia 1944 r. z niemieckiego m. Cottbus, dokąd był wywieziony z Wilna na roboty przymusowe: „Niezapomnianemu Przyjacielowi z lat szkolnych i mile spędzonych dni w swej Ojczyźnie w Wilnie. Czeskie”.

Była realna nadzieja, że marzenia p. Bronisława spełnia się w jego córce Alicji. Jeszcze jako uczennica Wileńskiej Szkoły Średniej nr 29 (obecnie im. Szymona Konarskiego) w 1974 r. została zwyciężcą, zorganizowanego po raz pierwszy, republikańskiego konkursu telewizyjnego dla dzieci i młodzieży szkolnej „Dainu dainiele”. W tym samym roku zdobyła jedno z pierwszych miejsc (nagrodą była podróż do Polski) na III Republikańskim Konkursie Piosenek Polskiej, wśród którego organizatorów był nasz dziennik (wówczas „Czerwony Sztandar”). Podsumowując wyniki konkursu relacjonowała-



śmym: „Rewelacyjnym można by nazwać występ absolwentki Szkoły Średniej nr 29 Alicji Wyszomirskiej. Gdy stanęła na estradzie słuchacze spodziewali się usłyszeć mniej więcej poprawne wykonanie uczniowskie, ale Wyszomirska zademonstrowała sali tak piękny mezosoprán, tak ładną emisję, że wzbudziła w słuchaczach lekki dreszczyk. - „Oto jesteście obecni przy narodzinach nowej sławy z pewnością operowej. Zapamiętajcie to nazwisko, bowiem z pewnością się z nim jeszcze nieraz”. Z pewnością tak też będzie, bowiem Alicja ma zamiar kształcić się dalej w tym kierunku i na dalsze studie obrała sobie Konserwatorium Wileńskie. Pracowała teraz tylko prosić bogów, aby należała dalej nad sobą bardzo starannie i uczciwie. Bowiem talent talentem, ale sztuka nie daje się bez pracy”.

Alicja Wyszomirska skończyła szkołę muzyczną, następnie klasę wokálną jako mezosoprán u prof. Václava Daunorosa w Konserwatorium Wileńskim (obecnie Akademia Muzyczna). Z zawodowej kariery scenicznej zrezygnowała.

Syn Zbigniew również odziedziczył po ojcu zdolności śpiewacze i muzyczne, ale w tym kierunku także nie udzieli się zawodowo. Teraz, być może, wnuki spełnią marzenia swego dziadka Bronisława, który wciąż się dokształca. Obecnie jest słuchaczem oraz administratorem chóru Uniwersytetu III Wieku i, jak twierdzi jego założyciel Ryszard Kuźmo, bardzo pilnym.

Jerzy SURWIŁO

NA ZDJĘCIU: po latach - na kuracji w Druskienukach.



### Piłkarska reczyna

## Do awansu potrzebne zwycięstwo

W przedostatnim meczu eliminacyjnym do mistrzostw Europy w piłce ręcznej mężczyzn reprezentacja Litwy w Bernie pokonała drugą narodową Szwajcarię 27:21. Lider 2 grupy - Jugosławia na wyjeździe wygrała z Islandią 24:21.

Sytuacja w grupie przed ostatnią rundą jest następująca: Jugosławia - 8 pkt, Litwa i Islandia - po 5 pkt, Szwajcaria - 2 pkt. Aby wejść do finałów mistrzostw, reprezentacji Litwy potrzebne jest zwycięstwo w rewanżowym spotkaniu ze Szwajcarią, które się odbędzie w niedzielę w Kownie.

## Polki wygrały turniej w Eger

Reprezentacja Polski w piłce ręcznej kobiet wygrała międzynarodowy turniej o Puchar Węgier, który się odbył w miejscowości Eger. W ostatnim meczu Polki pokonały wicemistrzynię świata i brązowe medalistki olimpijskie z Atlanty, drużynę Węgier 23:21 (13:11). Reprezentacja Polski zgromadziła 5 pkt.

Drugie miejsce z 4 punktami zajęły Węgierki. Wygrały one z Japonią 38:16 i z Czechami 29:21. Trzecie miejsce przypadło Czechom (2 pkt), które zremisowały z Polską 25:25 i Japonią 26:26.

\* W towarzyskim meczu handbolistki Norwegii zremisowały w Larvik z Koreą Płd. 24:24 (14:14). Piłkarki ręczne Danii pokonały w Viborgu Szwedki 32:21 (12:15).

### Piłkarska nożna

## Cwercfinalisti Ligi Mistrzów

Bayern Monachium, Borussia Dortmund, Dynamo Kijów i Manchester United - to drużyny, które w 5 rundzie piłkarskiej Ligi Mistrzów zdobyły awans do 1/4 finału tych rozgrywek. Pozostała czwórka drużyn będzie wyłoniona w ostatniej serii rozgrywek grupowych, która zostanie rozegrana 10 grudnia. Można jednak już śmiało twierdzić, że do tej czwórki dołączy AS Monaco i Bayer 04 Leverkusen. Dobre szanse mają Real Madryt i Rosenborg Eindhoven. Do dalszych rozgrywek, do któ-

rych kwalifikują się zwycięzcy sześciu grup oraz dwa zespoły z drugiego miejsca z najlepszymi wskaźnikami, mogą nie wejść włoskie zespoły.

Obrońcy Pucharu Europy, piłkarze Borussia Dortmund pokonali w Stambule Galatasaray 4:1. Wielka niespodzianką sprawiła Sparta Praga, która zremisowała 2:2 w innym pretendentem do pierwszego miejsca w grupie A zespołem AC Parma.

Tabela rozgrywek grupy A (klub, różnica bramek, punkty):

1. Borussia	11-3	12
2. AC Parma	5-4	8
3. Sparta	6-8	5
4. Galatasaray	3-10	3

Manchester United wygrał piąty mecz z rzędu, pokonując w grupie B FC Kosyce 3:0. W przedmiedzi Feyenoord Rotterdam pokonał Juventus Turyn 2:0, zmniejszając do minimum szanse awansu zespołu Wschów.

Tabela grupy B:

1. Manchester Utd.	14-4	15
2. Juventus	11-9	9
3. Feyenoord	7-10	6
4. FC Kosyce	2-12	0

Remis 1:1 w Kijowie z PSV Eindhoven wystarczył piłkarzom Dynamo do awansu do ćwierćfinału z grupy C. W przedmiedzi FC Barcelona pokonała Newcastle United 1:0.

Tabela grupy C:

1. Dynamo	13-4	11
2. PSV Eindhoven	7-6	8
3. Newcastle Utd.	5-8	4
4. FC Barcelona	5-12	4

Porażka 0:2 Raelu Madryt z Rosenborgiem Trondheim uatrakcyjniała rywalizację o pierwsze miejsce w grupie D. FC Porto wygrało z Olympiakosem Pireus 2:1.

Tabela grupy D:

1. Real	11-4	10
2. Rosenborg	11-6	10
3. FC Porto	3-7	4
4. Olympiakos	3-9	4

Wyniki gier i sytuację w tabeli grupy E i F podaliśmy we wczorajszym numerze dziennika.

### Koszykarska

## Towarzysko

Koszykarze Jugosławii pokonali po dogrywce Francuzów 97:94 (44:42, 88:88).

### Olimpijski

## Wezwanie ONZ

Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych wezwowało narody świa-

ta do przestrzegania olimpijskiego zawieszenia broni podczas zimowych igrzysk olimpijskich w Nagano, 7-22 lutego 1998 r.

Rezolucja Zgromadzenia, wniesiona w imieniu niemal wszystkich członków ONZ i przyjęta bez głosowania, wywina wszystkie kraje członkowskie do wytrwania w rozjemie „indywidualnie i kolektywnie i postępowania zgodnie z celami i zasadami Karty Narodów Zjednoczonych, w pokojowym rozstrzygnięciu wszelkich międzynarodowych konfliktów”.

Rezolucja zwraca uwagę na odrozdzenie przez Zgromadzenie, w 1993 r., antycznej tradycji „ekcheirii”, czyli olimpijskiego rozjemstwa, wyzywając do „przerwania na czas igrzysk wszelkiej wrogości, mobilizując tym samym młodzież świata dla sprawy pokoju”. Zgromadzenie przyjęło także z zadowoleniem decyzję Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego (MKOl) podnoszenia na masztach olimpijskich obietnicy flagi ONZ.

Podobną rezolucję ONZ przyjęła w 1995 r., przed letnimi igrzyskami w Atlancie.

(PAP)

## Formuła losowania MŚ - 2 grudnia

Losowanie turnieju finałowego piłkarskich mistrzostw świata 1998 r. odbędzie się 4 grudnia br. w Marsylii.

Formuła, według której dokonany zostanie podział na grupy w MŚ-98, zostanie określona dwa dni wcześniej.

Kto będzie rozstawiony podczas losowania, kto i w jakim znajdzie się „koszyku” - takie pytania pojawiają się zaawczając przed każdą tego rodzaju ceremonią. Jak wiecie w Marsylii?

Po raz pierwszy w historii mistrzostw w finałach wystąpią 32 drużyny. Losowanie podzieli uczestników MŚ-98 na osiem grup składających się z czterech drużyn. Ważne jest wylosowanie, by faworyci mistrzostw nie „wpadli” na siebie już w pierwszej rundzie.

Dwie drużyny są już rozstawione - obrońca tytułu mistrza świata, Brazylia i gospodarz mistrzostw Francja. Zdaniem prezidenta FIFA, Joao Havelange'a pozostałe „rozstawione miejsca” powinny zająć: Hiszpania,

Niemcy, Włochy, Argentyna oraz Belgia i Rumunia, przy czym Rumunów może „zastąpić” Nigeria.

Podczas losowania poprzednich mistrzostw, w 1994 r. w USA, przy rozstawianiu drużyn brane były m.in. wyniki finałowych z poprzednich trzech MŚ - 1982, 86 i 90. Ale obecnie FIFA poinformowała, iż na rozstawienie wpływem może mieć... aktualny ranking prowadzony przez tę Federację. Z takiej propozycji uciechali się np. Belgowie, którzy wówczas znaleźliby się w gronie drużyn rozstawionych, a w której to stawce mogłoby zabraknąć miejsca dla... Włoch i Argentyny.

A co o kryterium geograficznym? W poprzednich mistrzostwach było stosowane. Ale jaki jest sens korzystania z tego kryterium obecnie, przy 15 finalistach z Europy, które trzeba i tak przydzielić do 8 grup.

Spekulacje na temat formuły losowania piłkarskich MŚ-98 trwać będą do 2 grudnia...

### Pojedynek Olympiakosu z FC Porto



## Nagano - igrzyskami najwyższej techniki

Niektórzy uczestnicy „białej olimpiady” w Nagano nie będą mogli podjąć z magazynu swego sprzętu, jeśli komputer nie rozpozna cech... tęczowych oka. Dotyczy to białonostów, którym w taki sposób będzie sprawdzana tożsamość, przed pobraniem broni. Kontrola odcisków palców będzie niezbędna przed wejściem do laboratorium antydopingowego. To tylko niektóre przykłady techniki na usługach sportu. „To będą igrzyska najwyższej techniki” - zapewnia dyrektor generalny w Komitecie Organizacyjnym Igrzysk w Nagano (NAOC) Makoto Kobayashi. „Chcielibyśmy pokazać całemu światu japońską technikę”.

Najnowsze zdobycze techniki mają być zastosowane w regulacji ruchu drogowego, w przewidywaniu pogody, a także dla poprawy jakości obrazu i dźwięku w przekazach telewizyjnych. Dla transportu sportowców użyje się 41 autokarów z silnikami hydrodynamicznymi, benzynowo-elektrycznymi. To „ukłoni” w stronę ekologów. Poza tym „floty” olimpijskich pojazdów uzupełnią trzy samochody o napędzie elektrycznym i 60 na gaz naturalny.

(PAP)





# Co nas bawi

Do rozpuku, do łez rozśmieszają ludzi zwyczajne życiowe sytuacje i wysmakowane dowcipy, pieprzne kawały i kabaretowe teksty. Dlaczego człowiek tak lubi się śmiać?

Kiedy napalony milioner po raz kolejny dostaje kosa od przebranego za kobietę mężczyzny, słyszy z jego ust wyznanie: „Muszę ci coś powiedzieć. Nie jestem kobietą”. „No cóż, nikt nie jest doskonały” - kwituje bogacz wyznanie jednego z bohaterów słynnego filmu „Pół żartem, pół serio”, a widzowie ryczą ze śmiechu. Nawet ci, którzy w pierwszej chwili nie zaskoczyli, o co w tej odzywie chodzi, zostali wręcz zmuszeni do śmiechu przez resztę chichoczącej kinowej widowni.

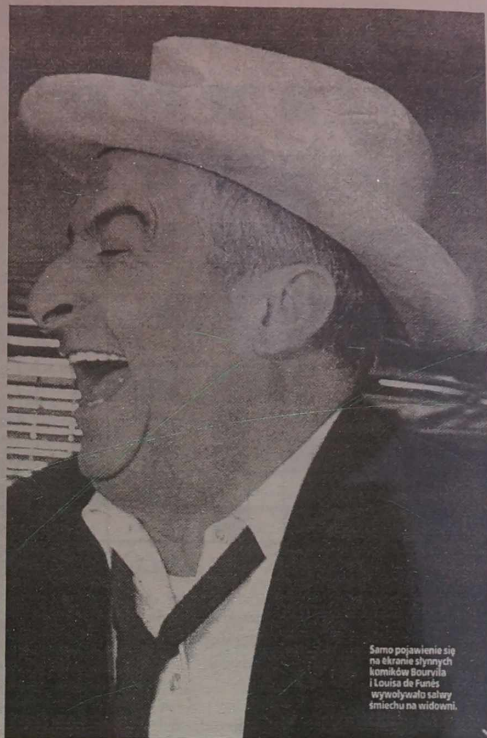
Kiedy w czasie niedawnej kampanii prezydenckiej w USA przeciwnik Billa Clintona 70-letni Bob Dole rnął z 2-metrowego podestu na widownię, sceny te były powtarzane w amerykańskiej telewizji aż do znużenia. Potem w zwolnionym tempie każdy mógł zobaczyć, jak Dole traci równowagę, chwycie się i wali jak kłoda prosto na stojących pod nim ludzi. Na twarzach publiki tylko przez moment gościł grymas przerażenia, bo już po chwili ludzie trzymali się za boki zaśmiewając z upadku polity-

ka, który chciał być pierwszy w Ameryce. Żaden reżyser z pewnością lepiej by tego nie wymyślił.

Wypadek mu wyszedł, wysejść do Białego Domu nie i - jak sam teraz przyznaje na licznych przyjęciach, w których uczestniczy - ludzie z uśmiechem przylepionym do twarzy pytają: Jak to naprawdę wtedy było? Czy pan przypadkiem tego sam nie wyreżyserował?

## Jak głupi do sera...

Kiedy i w jakich okolicznościach ludzie reagują tak, że aż muszą objęta rękoma trzymać się za skronie, jakby się obawiali, że podniesione ciśnienie krwi rozsądzi im czaszkę? Abstrahując od subiektywnych reakcji, istnieją takie sytuacje, które potrafią rozśmieszyć bardziej od innych, ponieważ mają określone cechy. „Podstawą jest niedorzeczność” - pisze Giovanantonio Forabosco, psycholog kliniczny z Rawenno. „Komiczne opowiada-



Samo pojawienie się na ekranie słynnych komiczów Bourvina i Louisa de Funès wywoływało salwy śmiechu na widowni.

nie, obraz lub sytuacja muszą zawsze wykrócić poza normalne realia, a więc zawierać coś niezwykłego.”

Bardzo często śmieją jednak również rzeczy zupełnie zwyczajne, gdy atmosfera komiczności jest rozkręcona do granic. „Śmieję się jak głupi do sera” - mówimy czasem o kims, kto właśnie osiągnął ten stan - jest w jak najlepszej chichotliwej formie. Jemu właśnie wystarczy byle co, by wybuchnąć szczerym rechotem. Głupia mina czy śmieszna odzywka, a już wszyscy pękają ze śmiechu. Ważna jest bowiem odpowiednia dramaturgia wydarzeń. Dlatego - według Stefana Garczyńskiego, autora „Anatomii komizmu” - „nawet w najkulturalniejszym towarzystwie dobrze komponowana „dupa” wywoła głośny śmiech”.

Nic tak nie cieszy ludzi jak śmieszna sytuacja, która dopada innych. Zławszacie gdy ci inni znajdują się na szczytcie hierarchii społecznej. Śmiech do rozpuku budzi więc piękna żona prezydenta, która włożyła bluzkę na lewą stronę (ach, więc jej też się to zdarza!).

## W każdym kraju istnieje ulubiona ofiara - bohater dowcipów. Najczęściej są to policjanci lub politycy, a ostatnio blondynki

Równie śmieszny jest przewielebny duchowny, który poknął się na czerwonym dywanie. Im bardziej sytuacja nie przystaje do statusu społecznej osoby, tym bardziej śmieszny.

### Grubas w pogoni za kapeluszem

Gdy wiatr porwya przechodnim kapelusze, mniej śmieszne wydają się zaskoczone tym osoby młode i wysportowane. Wiadomo bowiem, że szybko rzuca się w pogon za nakryciem głowy - nie wzbudza to więc szczególnej radości. Ale gdy w tej samej sytuacji znajdzie się elegancki, napuszony jegomość - można wprost boki zrywać ze śmiechu. Ta możliwość bezkarnego pominięcia się z ważnych wielkich i sławnych pozwala w naturalny sposób odciążać agresję wobec kogoś, kto w hierarchii społecznej jest postawiony wyżej od nas. Dzięki temu nawet największe osobistości wydają się wówczas bardziej „ludzkie”, bo im także przydarza się to, co zwykłym śmiertelnikom - figle losu ich nie oszczędzają.

Równie często, jak ze śmiesznych sytuacji i ważnych osób, ludzie śmieją się z pieprznych dowcipów, nie stronią też od czarnego humoru. Prawdopodobnie jest to sposób na pozbycie się wewnętrznych lęków - twierdzą psycholodzy.

Ten, kto boi się chorób i śmierci, stara się pozbyć strachu wyśmiewając się właśnie z nich. Ten, kto zabawia się opowiadaniem pieprznych dowcipów, prawdopodobnie musi uwolnić się od lęków związanych z życiem seksualnym. A z nieszczeń innych osób śmieją się, gdy boimy się, by nie spotkał nas ten sam los. Również w tym wypadku uwalniamy się od strachu.

„Krepowani wymogami przyzwoitości śmiejemy się z nieprzyzwoitości; krepowani wymogami szacunku dla świętości i autorytetu pozwalamy sobie na drwiny; krepowani wymogami rozsądku i logiki pozwalamy sobie na głupstwa” - pisze Stefan Garczyński w „Anatomii komizmu” o tej terapeutycznej roli śmiechu.

### Kto wkręci żarówkę, policjant czy blondynka?

Na ogół głównymi bohaterami dowcipów i żartów jest mniejszość etniczna, do której reszta ludności podchodzi w ironiczny sposób, by utwierdzić w sobie poczucie własnej tożsamości. We Włoszech ulubionym celem było zawsze Południe i... oddziały karabinierów, a u nas policjanci, „Triumfy” w kawalerskiej branży w Polsce świecą ostatnio blondynki. Dowcipy bezlistośnie obnażające ich głupotę i wyśmiewające wątpliwe walory urody krążą w szkołach, biurach, płyną z anteny radiowej, można je znaleźć nawet w Internecie.

„Ilu policjantów potrzeba, by wkręcić jedną żarówkę? Tyś się jeden, ponieważ jeden trzyma żarówkę, a tyśiąc kręci wokół budynku”. W miejsce policjanta można w zależności od sytuacji wstawić blondynkę czy Rosjanina. Dowcip ten na całym świecie brzmi identycznie, z jedną tylko różnicą. Zamiast policjantów za każdym razem pojawia się jakiś inny narodowy obiekt żartów. We Francji - Belgowie, w USA - Polacy, w Polsce - Rosjanie.

To, co jednym wydaje się bardzo dowcipne, innych wcale nie

śmieszny. Zazwyczaj też wszyscy chętnie śmieją się z innych, ale z największą trudnością przychodzi im śmieć z samych siebie. Wiele osób to właśnie uznaje za miarę poczucia humoru - umiejętność drwienia z siebie. Nielatwa to sztuka i nawet ci skorzy do dowcipkowania w każdej sytuacji, którzy śmieją się ze wszystkiego i z wszystkich, bywają śmiertelnie obrażeni, gdy się ich samych uczyni przedmiotem żartów. Można śmiać się z Anglików, Moskali i Szwedów, Czechów, Żydów i Arabów „Tylko - niech Bóg broni, by ktokolwiek na świecie (...) Nas wykpił, z nas zażartował, Nas tknął - pomyśleć groza!” - pisał żartobliwie Marian Hemar.

„Dzięki śmiechowi pozbywamy się lęku i agresji” - przekonuje Mario Farné, profesor psychologii uniwersytetu w Bolonii. „Jest reguła, i to dowiedziona, że śmieją nas dowcipy, które biją w polityków, osoby wysoko postawione, najwyższe urzędy w państwie. Tym śmiechem likwidujemy naszą agresję wobec ludzi wyżej od nas postawionych. Potwierdziły to nasze badania”.

### Śmiech jako ucieczka przed lękiem

Farné w swych twierdzeniach idzie jeszcze dalej i dodaje: „Poprzez opowiadanie pieprznych dowcipów ludzie chcą się uwolnić od lęku, „uciecz” przed chorobami, zarazami, śmiercią, a u podłoża tych lęków leży niespełnione życie seksualne”.

„Pił, jedź i używaj życia” - radził już w XVI wieku Francuz Rabelais. Ta dewiza niektórym towarzyszy przez całe życie, również w XX wieku.

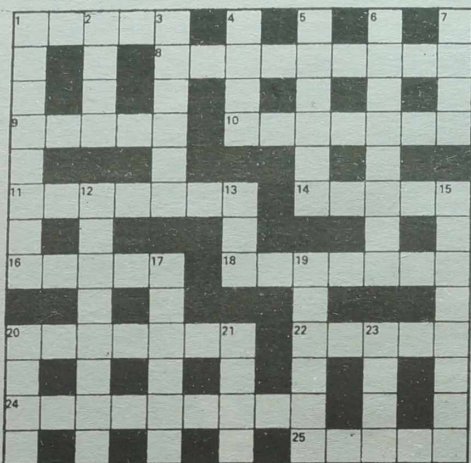
Nie wszyscy ludzie jednak reagują śmiechem na podobne sytuacje. Przykład z końcowej sceny filmu „Pół żartem, pół serio” jest tego najlepszym dowodem. Najpierw dana osoba musi zrozumieć scenę, dialog, sytuację, aby mogła odpowiedzieć na nie śmiechem. Kilka lat temu, dla zbadania u ludzi poziomu „złośliwego poczucia humoru”, które ujawnia się zazwyczaj w sytuacjach nieszczeń i wypadków, obserwowano upadki przechodniów na ulicy, rejestrując reakcje innych osób.

Wynik przedstawili się następująco: jedni śmiali się do rozpuku, inni tylko trochę, a jeszcze inni przechodzili obok objętnie. Skąd taka różnorodność reakcji? Nieco później inne badania wyjaśniły zjawisko.

(Ciąg dalszy nastąpi)



# KRZYŻÓWKA



## ZNACZENIE WYRAZÓW

### POZIOMO:

- Co robi szalenie sędziwy na cmentarzu? (4,3,6).
- Np. „On skradł calusa, ona mu zegarek!”
- A bodaj przepadł, niech go... świśnie!
- Jarzyna.
- Pociągający urok (1.m.).
- Wybryk. Przesadne wyrokowanie.
- Patrz 9 Pionowo.
- Wylapuje miny za pomocą trału.
- Bywa cętkowana, pamiata, pasiasta, pregowana, a cmentarna groby okrada.
- Okup.
- PIONOWO:**
- Stracił pracę i poszedł na zieloną...
- Pisma egzemplarz, na scenie występ, w hotelu pokój (1.m).
- Jelec.
- 5+10. Wielka błąka! (5,2,8).
- Mówiła do króla: „Mon amour!”, bo tym dla niego była Pompadour (1.m.).
- 9+16 Poziomo. Najprawdziwsza nieprawda! (8,8).
- Patrz 5 Pionowo.
- Matryca do powielania tekstów.
- Dech wiatru.
- Prostotę omija, kto w... owija.

## Rozwiązanie krzyżówki z nr 228

**Poziamo:** wojna Trojańska, wyspa, Lechita, starter, Parys, Achaj, Gopłana, Helena, demon, czernidło, passa.  
**Pionowo:** wyzwicka, jary, atlant, woal, harcapp, iskiierka, baba, Achiles, róg, stadnina, Junona, podkop, heca, Andy, Mars.

## Egzamin (przed) małżeński

Miliony Amerykanów przystępują obecnie do egzaminu małżeńskiego - wypełnienia zestawu ponad stu pytań - żeby dowiedzieć się, czy w ogóle powinni się pobierać. W jedenaście stanach - w tym Waszyngton, Kolorado, Minnesota i Georgia - rozważa się, czy egzamin ten nie powinien być obowiązkowy. Luizjana podjęła już stosowne uchwały. W ślad za Ameryką idzie Anglia. Przewodniczący parafii Hackney we wschodnim Londynie zamierza uczynić test niezbędnym elementem kursu dla narzeczeńych. W hrabstwie Kenauwee, gdzie 68 procent małżeństw kończy się rozwodem, nie można się pobrać nie wypełniając małżeńskiego kwestionariusza. Egzamin jest psychometrycznym testem, obmyślnym tak, by wyłobyc na obydwój uświadomione nastawienia partnerów.

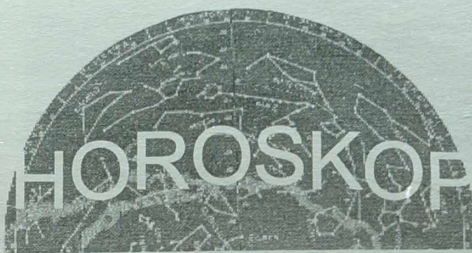
Mniej więcej dziesięć procent par po otrzymaniu wyników nie decyduje się wstąpić w związek małżeński. Wyniki ich testów są takie same jak par, które poszły o krok dalej,abrały się, a następnie rozwiodły.

Kandydatki i kandydaci wypełniają test oddzielnie. Pytania dotyczą jedenastu obszarów problemowych, takich jak pieniądze, seks, dzieci,

przyjaciele, pochodzenie rodziny, religia, sposób spędzania wolnego czasu. Odpowiedzi obejmują skalę pięciopostopową, od „całkowicie się zgadzam” do „zupełnie się nie zgadzam”. Późniejsza analiza odpowiedzi umożliwi określenie, w jakich dziedzinach nastawienia partnerów są do siebie podobne, a w czym zasadniczo się różnią. Ilość odkrytych w ten sposób tzw. obszarów zapalnych (różnic poglądów) pozwala określić związek jako żywotny, harmonijny, tradycyjny, skłócony lub pozabawiony żywotności. Wynik „pozabawiony żywotności” prorokuje przyszły rozwód z 85-procentową dokładnością.

Istnieje też podobny test zwany „Enrich” (Wz bogactwa) przeznaczony dla par pragnących lepiej się poznać i udoskonalić swój związek.

Oto próbka czterdziestu pytań z przedmałżeńskiego kwestionariusza o groźnej nazwie „Prepare” (Przygotuj się). Nie pozwoli ona wprawdzie na postawienie dokładnej diagnozy (do analizy wyników testu „Prepare” potrzebny jest specjalny program komputerowy), ale umożliwi rozpoznanie przynajmniej części „obszarów zapalnych”.



### KOZIOROŻEC.

Będziecie mieli wiele wariantów i propozycji rozpoczęcia nowego biznesu. Musicie wybrać ten jedyny wariant, zapewniający sukces finansowy i rozkwit. Nieznaczny błąd pracowników państwowych może spowodować gniew kierownictwa. Młode małżeństwo z trudem wybrnie z tymczasowych nieporozumień i poprawi stosunki wzajemne.



### WODNIK.

Skorzystacie z zaistniałych okoliczności, aby zająć prestiżowe stanowisko i pomyślnie rozwijać biznes. Od swoich starszych krewnych otrzymacie kosztowny prezent. Nie mniej w życiu rodzinnym będą problemy. Osoby, mieszkające wspólnie z rodzicami, z powodu nieporozumień będą musiały znaleźć osobne mieszkanie, co nie wszystkim członkom waszej rodziny wyjdzie na korzyść.

### RYBY. Powiedziecie się w biznesie,



zwłaszcza z udziałem starszych osób z rodziny. Będziecie bardziej uważni wobec partnerów. To od nich zależy wasz sukces. Mimo wszelkich trudności znajdując z nimi wspólny język. Ryzykowne operacje dostarczą dochodu, ale z tego powodu nie wpadajcie w zbyt wielki zachwył. Po pracy należy znaleźć czas na odprężenie.

### BARAN. Szukajcie sposobów



popogodzenia się z rodziną, która będzie czuła żal z powodu zbyt małej uwagi wobec niej. Nie usprawiedliwiajcie się nawalem pra-

cy, lepiej opowiedzcie im o swoich planach i marzeniach. Niebawem rozpocznie się odpowiedzialny etap działalności, od którego będzie zależało przyszłe powodzenie. Będziecie musieli walczyć o nie, toteż nie spodziewajcie się łatwych zwycięstw.

### BYK. Czekajcie dobry tydzień. Praw-



dopodobnie otrzymacie duże dywidendy. Zadowolenie z pracy zapewni dobry nastrój. Najlepiej usposobione będą Byki zawodów twórczych. Ich praca spotka się z pozytywnym uznaniem. W tym tygodniu plany są bardzo przychylnie miłości i romantycznym przygodom.

### BLIŹNIĘTA. W zły nastrój wpra-



wią problemy i trudności w pracy. Pewną pociechą będą sukcesy finansowe, które znacznie zwiększą wasze fundusze. Powiedziecie się w biznesie rodzinnym, zwłaszcza z rodzimym zgodnym. Dzieci sprawią tylko radość, zakochani mogą planować wspólną podróż na Zachód. Ta podróż sprzyjać będzie ich planom małżeńskim.

### RAK. Na pewien czas zaniechajcie



rozszerzenia biznesu i nie zabierajcie się do nowych projektów, gdyż te próby nie zostaną uwieńczone sukcesem. Pomyślne będą natomiast wszystkie prace codzienne. Pracownicy spółek prywatnych otrzymają ofertę pracy za granicą. Handlowcy i lekarze otrzymają dobre dochody. Pożyczkę bankową otrzymają osoby, rozpoczynające budowę domu.

### LEW. Rozpoczyna się okres, gdy



każdy nieprawidłowy krok w pracy pociągnie za sobą trudne do

przewidzenia skutki. Planety radzą, by bardzo ostrożnie podejmować ważne decyzje i nie śpieszyć z ich wykonaniem. Pleć piękna powinna więcej uwagi poświęcać Kochanej osobie, może się zapoznać z osobami, mogącymi przeszkodzić waszemu szczęściu.



**PANNA.** Możecie ryzykować i przystąpić do niebezpiecznej transakcji, która się okaże bardzo pomyślna. Możecie rozwijać działalność komercyjną, zmienić sferę zajęć bez ryzyka przegrania. Pracowników państwowych czeka awans służbowy i sukces finansowy. Ale i wtedy nie wario zszastać forszą i należy unikać niepotrzebnych wydatków.

### WAGA. Powinniście cierpliwie



zaczekać na lepsze czasy. Szczęście bowiem uśmiechnie się do was niezbyt prędko. Z powodu różnych okoliczności i problemów sprawy bardzo powoli będą ruszały do przodu. W życiu osobistym nie będzie wydarzeń, wpływających na poprawę nastroju. Napiecie nerwowe może się przyczynić do pogorszenia zdrowia.

### SKORPION. Pod względem fi-



nansowym tygodniu będzie dobry. Podróż służbowe na początku tygodnia mają być ciekawe i pozytywne. Prestiżowa umowa podpiszą osoby, uczestniczące w operacjach eksportowych bądź mające do czynienia ze sztuką filmową. Aktorów i artystów czeka sława, a dziennikarzy zaatakują krytycy. Dobre dywidendy mogą dać operacje, związane z niewielkim ryzykiem.



**STRZELEC.** Będziecie musieli ostro walczyć o sukces w biznesie i zgromadzić siły do jeszcze energiczniejszej walki. Pomogą w tym bliscy i koledy. Biznes rodzinny da niezły dochód. Planety nie są nastrojone przeciwko waszym dalekim podróżom i uprawianiu sportu. Wszystko to bardzo się przyda osobom, wspinającym się na szczyty sukcesu.

- |   |  |   |   |
|---|--|---|---|
| <p>1. W naszym małżeństwie mąż powinien się równie chętnie dostosowywać jak żona.<br/>1 2 3 4 5</p> <p>2. Wyliczyliśmy, jak będzie po ślubie wyglądała nasza sytuacja finansowa.<br/>1 2 3 4 5</p> <p>3. Nie nie jest w stanie spowodować, że zacznie wątpić w moją miłość do partnera.<br/>1 2 3 4 5</p> <p>4. Mój partner nie traktuje na serio naszych nieporozumień.<br/>1 2 3 4 5</p> <p>5. Uważam, że mój partner za bardzo interesuje się seksami.<br/>1 2 3 4 5</p> <p>6. Jedno z nas jest bardziej uparte niż drugie.<br/>1 2 3 4 5</p> <p>7. Uważam się z drogi, żeby uniknąć konfliktu z partnerem.<br/>1 2 3 4 5</p> <p>8. Uważam, że miejsce kobiety jest w domu.<br/>1 2 3 4 5</p> <p>9. Niechętnie okazuję czułość mojemu partnerowi, gdyż często odbierane jest za żachę seksualną.<br/>1 2 3 4 5</p> | <p>10. Nie bawię się dobrze jeśli nie ma przy mnie mojego partnera.<br/>1 2 3 4 5</p> <p>11. Wiem, jak zdaniem mojego partnera powinien wyglądać nasz związek.<br/>1 2 3 4 5</p> <p>12. Nie jestem zadowolona (y) z niektórych cech osobowości mojego partnera.<br/>1 2 3 4 5</p> <p>13. Uważam, że milczenie jest bardzo niebezpieczne dla związku.<br/>1 2 3 4 5</p> <p>14. Dla dzieci można podwieść prawie wszystko.<br/>1 2 3 4 5</p> <p>15. Dobra sytuacja finansowa jest niezbędna dla powodzenia związku.<br/>1 2 3 4 5</p> <p>16. Przyciąłem mojego partnera są moimi przyjaciółmi.<br/>1 2 3 4 5</p> <p>17. Lubię, gdy wszystko idzie według planu.<br/>1 2 3 4 5</p> <p>18. Wiem w jaki sposób mój partner najbardziej lubi spędzać wolny czas.<br/>1 2 3 4 5</p> <p>19. Dzieci mają prawo do wszystkiego co najlepsze.<br/>1 2 3 4 5</p> | <p>20. Wybaczył (a) bym jej (jemu) wszystko.<br/>1 2 3 4 5</p> <p>21. Tolerancja to wielki skarb.<br/>1 2 3 4 5</p> <p>22. Bez seksu życie nie miało by uroku.<br/>1 2 3 4 5</p> <p>23. Nieporządek świadczy źle o pańi domu.<br/>1 2 3 4 5</p> <p>24. Kładz z nas ma własny kraj przyjaciół.<br/>1 2 3 4 5</p> <p>25. Chciałbym (a) jak najczęściej mieć mojego partnera przy sobie.<br/>1 2 3 4 5</p> <p>26. Rodzice nie mają prawa się wtrącać w nasze sprawy.<br/>1 2 3 4 5</p> <p>27. Dyscyplina stanowi klucz do sukcesu.<br/>1 2 3 4 5</p> <p>28. Lubię, gdy mój partner podoba się innym.<br/>1 2 3 4 5</p> <p>29. Potrzebny mi obszar do którego nikt, nawet mój partner, nie ma dostępu.<br/>1 2 3 4 5</p> <p>30. Przeszłość mojego partnera nie ma dla mnie znaczenia.<br/>1 2 3 4 5</p> | <p>31. Małżonkowie powinni mówić sobie o wszystkim.<br/>1 2 3 4 5</p> <p>32. Lubię zwierzęta.<br/>1 2 3 4 5</p> <p>33. Życie to walka.<br/>1 2 3 4 5</p> <p>34. Małżonkowie powinni być podobni.<br/>1 2 3 4 5</p> <p>35. Nawet w małżeństwie potrzebny jest pewien dystans.<br/>1 2 3 4 5</p> <p>36. Pies nie ma prawa wchodzić na kanapę.<br/>1 2 3 4 5</p> <p>37. Człowiek jest odpowiedzialny za swoje życie.<br/>1 2 3 4 5</p> <p>38. Mój partner (partnerka) dobrze rozumie moje reakcje.<br/>1 2 3 4 5</p> <p>39. Ze chwile przyciągnęłam w samotności.<br/>1 2 3 4 5</p> <p>40. Mam w życiu jasno określone cele.<br/>1 2 3 4 5</p> |
|---|--|---|---|

- całkowicie się zgadzam
- zgadzam się
- razem się zgadzam
- razem się nie zgadzam
- zupełnie się nie zgadzam



**SOBOTA**

**29 LISTOPADA**

**LTV**

8.00 - Dzień dobry. 8.30 - Telekultury 8.45 - Dla całej rodziny. 10.00 - S. „Noc i Kasper”. 10.30 - S. „Niania III”. 11.00 - Nasz język. 11.30 - Szkice TV. 12.10 - Tajemnice historii. 12.50 - Program muzyczny. 13.40 - Spektakl TV. 15.00 - D. Kutraite rozmawia z G. Kaniava. 15.30 - Alicja. 16.00 - Program muzyczny. 16.30 - Ruletka w kawiarni Konrada. 17.00 - Program sportowy. 18.30 - Wiadomości. 19.00 - Stop kadr. 19.30 - Program muzyczny. 20.00 - Milioner. 20.20 - Loteria. 20.30 - Panorama. 21.00 - Sport. 21.15 - Wielka parada muzyków. 22.00 - S. „Stary II”. 23.05 - W swą stronę. 23.30 - Dziennik wieczorny. 23.40 - S. „Zawile historie”.

**LNK**

8.30 - S. „Mały detektyw”. 9.00 - Poranne koło. 10.30 - Smaczne. 11.00 - Cztery kula. 11.30 - Na jednym końcu. 12.00 - Dzika przynoda. 13.00 - Kibir Tele Vibir. 14.15 - Tangamina. 16.00 - Klasyka TV. 17.00 - S. „Piatka”. 18.00 - S. Podwodne rafy. 19.00 - Z Hollywoodu. 19.30 - Bulwarowe show. 20.00 - Wiadomości. 20.20 - To ci rodzinka. 21.00 - Komedja. 22.40 - S. „Spowiedź”. 0.20 - Magazyn erotyczny. 0.45 - Jeszcze nie wieczór. 1.30 - S. „Poirot”.

**BALTYCKA TV**

8.30 - Program ekologiczny. 9.00 - Humor. 9.50 - Dla rodziny. 10.15 - Telegra dla rodziny. 11.05 - Humor. 11.30

- Baltycka bomba. 15.30 - Telegra. 16.10 - S. „Podróż AJ”. 16.35 - S. „Narodowy głupiec”. 17.00 - S. „McGyver”. 17.50 - S. „Płonąca pochodnia”. 18.40 - S. „Dydnasta 2. Colbowie”. 19.30 - S. „Na zdrowie”. 20.00 - Humor. 20.35 - Walka słów. 21.30 - S. „Pluskowy”. 22.30 - Nocna bomba. 3.00 - 8.30 - CNN.

**TV-3**

9.00 - Teleshop. 9.15 - Film anim. 10.05 - S. „Nareszcie dzwonek”. 10.30 - POP TV. 11.30 - Kulinarne show. 11.55 - S. Sabaliauskas rozmawia. 12.20 - Program publik. 12.45 - Polujemy, łowimy ryby, podróżujemy. 13.15 - S. „Telefon pomocy 911”. 14.10 - S. „Katti i Dog”. 14.35 - Telegra. 14.40 - S. „Drużyna, A”. 15.20 - S. „Wilki powietrzny”. 16.15 - Komputerowe cuda. 16.40 - S. „Ratownicy”. 17.15 - S. „Melrose Place”. 18.10 - S. „Beverly Hills, 90210”. 18.55 - Telegra. 19.00 - Wiadomości. 19.15 - S. „Mari Mar”. 19.40 - Telegra. 19.45 - Zaspiewajmy. 20.10 - S. „Jessica Fletcher”. 20.55 - Telegra. 21.00 - Film fab. „Droga Carlita”. 22.35 - Sport. 22.40 - S. „Utracony syn”. 23.35 - Wszystko. 0.05 - Magazyn erotyczny.

**WILEŃSKA TV**

7.55 - Z Wilna. 8.10 - U humor. 8.35 - Towary i usługi. 8.45 - Jeralasz. 9.10 - Film dla dzieci. 10.40 - Znad Wilii TV. 11.10 - O przyrodzie. 12.15 - Gwiazdy sportu. 12.30 - Koncert. 13.15 - Handel hurtowy. 13.25 - S. „Tajemnice i mity XX wieku”. 14.00 - Z Moskwy. 14.15 - Ja sama. 15.10 - S. „Marco Polo”. 16.10 - Towary i usługi”. 16.20 - Tydzień.

16.50 - Moje kino. 17.35 - Aby Litwie było lepiej. 18.05 - Handel hurtowy. 18.20 - Skandale tygodnia. 18.55 - Fitol. 19.10 - Film fab. „Modlitwa za umarłych”. 21.20 - Humor. 22.10 - Jesteś świadkiem. 22.45 - Znak jakości. 23.00 - Z Moskwy. 23.10 - Film fab.

**VILSAT**

9.00 - S. „Ekipa ratownicza”. 10.30 - Przetrawianie. 11.00 - Moje Wilno. 18.00 - Dotyk. 19.00 - Kalejdoskop zniek. 19.15 - Citius Altius Fortius. 19.30 - Cuda czarodziejki. 20.00 - Sztafeta Vilsatu. 21.00 - Koncert zyczeń. 22.00 - Film fab. „Ekipa ratownicza”. 23.00 - Salon country. 23.40 - Muzyka. 0.10 - Telefon dla dorosłych.

**I KANAŁ ROSJI**

7.00 - Film fab. „Niespokojna młodość”. 8.40 - Million lotto. 8.45 - Słowo duszpacza. 9.00 - Wiadomości. 9.10 - Biblioteka domowa. 9.30 - Począta poranna. 10.10 - Smak. 10.30 - Powrót Galerii Trejtańskiej. 10.50 - Madrala i madralki. 11.40 - Komedja. 13.25 - Oczywiste, lecz nierygodne. 14.00 - Wiadomości. 14.20 - Moja rodzina. 15.00 - Filmy anim. 15.35 - W świecie zwierząt. 16.15 - Jak to było. 17.00 - Wiadomości. 17.15 - Zgadnij melodię. 17.50 - S. „Ośmiornica-2”. 19.15 - Show dzentelmenów. 19.45 - Dobranoc, dzieci. 20.00 - Czas. 20.55 - Kto? Gdzie? Kiedy? 22.20 - Film fab. „Ulica w ogniu”. 0.05 - Tenis.

**ROSYJSKA TV**

6.30 - Ekspres poranny. 7.25 - S. „Mac i Matley”. 7.50

- Filmy anim. 8.00 - W parlamencie. 8.30 - Żyć trzeba wesoło. 8.45 - Telegra. 9.10 - Witaj, kraju. 10.00 - Wiadomości. 10.20 - Wszyscy mówią. 11.25 - Wiejskie południe. 11.00 - Federacja. 11.55 - S. „A ty mnie kochasz?”. 12.50 - Film anim. 13.00, 19.00 - Wiadomości. 13.30 - Podwójny portret. 14.00 - Teleskop. 14.30 - Nowe piąte koło. 15.00 - Ruch w odwrotnym kierunku. 15.15 - Nowa Rosja. 15.30 - Księgarnia. 16.00 - Wiadomości o ... 16.20 - Najlepsze mecze NBA. 17.00 - Ścisłe tajne. 17.55 - Stare mieszkanie. 19.35 - Film fab. „Oddział”. 21.45 - Rosyjska walka. 22.45 - Ścieżka dźwiękowa. 23.45 - Program A.

**TV POLONIA**

8.00 - Gościniec - magazyn kultury ludowej. 8.30 - Hity satelity. 8.50 - Dzień dobry na dzień dobry. 9.30 - Wiadomości. 9.45 - Ala i As - program dla najmłodszych. 10.00 - Lekcja języka polskiego dla dzieci. 10.10 - Szafiki - program dla dzieci. 10.40 - Prognoza pogody. 10.45 - Zwierzulob - program poradnikowy. 11.00 - Bravo! Bis! 14.00 - Wiadomości. 14.10 - Studio Parlamentarne. 14.30 - Rozmowy Kresowe. 15.00 - Gwiazdy polskiego rocka. 15.30 - „Mazysa zmian” - serial dla młodych widzów. 15.55 - „Widętki” - serial anim. dla dzieci. 16.30 - Szansa na sukces. 17.25 - Informacje Studia Kontakt. 17.40 - Mówi się... 18.00 - Teleexpress. 18.20 - Sport z satelity. 19.30 - „Kariera Nikodema Dyzmy” - serial prod.

polskiej. 20.30 - Pocztylion. 20.40 - Dobranocka. 21.00 - Wiadomości. 21.30 - „Szczur” - film fab. prod. polskiej (1994). 23.25 - Program na niedzielę. 23.30 - Panorama. 24.00 - Program rozrywkowy. 1.00 - Okna: „Wiara”. 1.50 - „Przygodki misia Colarogola” - film anim. dla dzieci. 2.00 - Wiadomości. 2.20 - Pocztylion. 2.30 - „Kariera Nikodema Dyzmy” - serial prod. polskiej. 3.30 - Panorama. 4.00 - „Szczur” - film fab. prod. polskiej. 6.00 - Sport z satelity. 7.10 - Studio Parlamentarne. 7.30 - Rozmowy Kresowe.

**POLSAT**

7.00 - Dance JUMP - program muzyczny. 7.30 - Disco Relax. 8.30 - W drodze - magazyn redakcji programów religijnych. 9.00 - Smakosze rozkosze. 9.25 - Encyklopedia słów wielkich i małych - program dla dzieci. 9.50 - „Ghupi i głupszy” - serial anim. USA (1995). 10.15 - „Power Rangers” - serial komiksowy USA (1994). 10.40 - Dance World - lista przebojów. 11.00 - „Strażnik Teksasu” - amerykański serial. 11.55 - „Mała lady bierze wszystko” - western USA (1966). 13.40 - „Góry Skaliste” - USA (1981). 15.30 - Oskar - magazyn filmowy. 16.00 - Magazyn. 16.30 - Fundacja Polsat. 17.00 - Informacja. 17.15 - Halo miliard - program rozrywkowy. 17.45 - Piramida: gra - zabawa. 18.15 - Rykowsko - program rozrywkowy. 18.45 - „Pacific Blue” - serial sensac. USA. 19.35 - Dzieciwicie wspaniałych - program rozrywkowy. 20.00 -

Disco Polo Live. 20.55 - „Xena, wojownicza księżniczka” - serial Fantasy USA (1995). 22.00 - „Brygada Acapulco 2” - serial sensac. USA (1996). 22.55 - „Morderstwo na Eigerze” - film sensac. USA (1975). 1.10 - „Nade i Stacey” - ameryk. serial komed. 1.40 - Playboy. 2.45 - „Śnieżna bestia”, USA (1977). 4.15 - Muzyka: Dżana TOP.

**RTL-7**

8.00 - RTL-7 zaprasza. 8.45 - „Ślodka dziewczynka” - serial anim. 10.00 - „Sunset Beach” - serial obycz. 10.45 - „Beach Patrol” - serial dok. USA. 11.30 - „Święty” - serial sensac. 12.25 - „Zrobmy sobie dobrze” - serial komed. 12.50 - „Bolek i Lolek zapraszają” - serial anim. 13.45 - „World of Audobon” - bryt. film dok. 14.45 - „Zabójczy urok” - film sensac. USA (1990). 16.25 - „Sliders” - serial dla młodzieży. 17.10 - 7 minut - Sport. 17.20 - „Księżna Diana - w poszukiwaniu szczęścia” - film dok. 18.10 - „Świat pana trenera” - serial komed. 19.00 - „Czynnik PSI” - serial SF. 19.45 - Prognoza pogody. 19.50 - 7 minut - magazyn „To i owo”. 20.00 - „Beach Patrol” - serial dok. USA. 20.55 - Prognoza pogody. 20.55 - „Klinika uniwersytecka” - serial obycz. 21.40 - „Ochroniarze” - serial sensac. 22.35 - 7 minut - wydarzenia dnia. 22.45 - „Crime Story” - serial krym. 23.35 - „Ojczym” - thriller USA (1987). 1.10 - „Strefa zagrożenia” - serial SF.

**NIEDZIELA**

**30 LISTOPADA**

**LTV**

8.00 - Święteczne myśli. 8.25 - Nowości Kościoła katolickiego. 8.30 - S. „Stary II”. 9.30 - Skowronki i sowy. 10.00 - S. „Białe jelenie”. 10.50 - Słowo chrześcijanina. 11.00 - Technologia i telekomunikacja. 11.20 - Siedem dni Kowna. 12.00 - W świecie koszykówki. 12.35 - Sport na świecie. 13.05 - Podróż z LTV. 13.50 - Koszykówka. 14.30 - Popodnie z A. Czekaulem. 15.00 - Koncert zyczeń. 16.00 - Program sportowy. 17.20 - S. „Domek na prerii IV”. 18.10 - Zielone drzewo życia”. 18.30 - Wiadomości. 18.55 - Szanujmy słowo. 19.00 - Telegra. 19.30 - Nasze miasteczka. 20.30 - Panorama. 21.00 - Sport. 21.15 - Film dok. 23.05 - Program muzyczny.

**LNK**

8.30 - S. „Mały detektyw”. 9.00 - Humor. 9.30 - S. „Urwisy”. 10.00 - Twój wychowanek. 10.30 - Salon białego kota. 11.00 - ABC zdrowia. 12.45 - Kaszel. 11.30 - Dawny świat prehistoryczny. 12.00 - Narodowa geografia. 13.00 - Kibir Tele Vibir. 14.15 - Klasyka TV. 17.00 - S. „Angielski gniew”. 18.00 - S. „Moloney”. 19.00 - S. „Poirot”. 20.00 - Wiadomości. 20.20 - Telelotto. 21.00 - Film fab. „Kramer kontra Kramer”. 23.00 - Kronika kryminalna. 23.30 - Film anim. „Dom do wynajęcia”. 23.55 - Magazyn erotyczny. 0.20 - Nowy. 0.50 - S. „Taran”.

**BALTYCKA TV**

8.30 - Program religijny.

9.25 - Humor. 10.15 - Walka słów. 11.15 - Telegra. 11.30 - Baltycka bomba. 16.10 - S. „Podróż AJ”. 16.35 - S. „Trzy gwiazdy”. 17.00 - S. „McGyver”. 17.50 - S. „Zatoka Acapulco”. 18.40 - S. „Dydnasta 2. Colbowie”. 19.30 - S. „Skrydła”. 20.00 - Telegra. 21.00 - Program sportowy. 22.30 - Humor. 23.00 - Walka bez zasad. 23.30 - S. „Bulwarowe historie”. 0.05 - 8.30 - CNN.

**TV-3**

9.00 - Teleshop. 9.15 - Film anim. 10.05 - S. „Nareszcie dzwonek”. 10.30 - Wszystko. 11.00 - Okno na przyrodę. 11.30 - Kulinarne show. 11.55 - Zaspiewajmy. 12.20 - Europejski kalejdoskop. 12.45 - Budownictwo. 13.15 - S. „Telefon pomocy 911”. 14.00 - S. „Beverly Hills, 90210”. 14.45 - S. „Drużyna, A”. 15.35 - Trójkat. 16.05 - Piłka nożna. 17.00 - Przegląd sportowy. 17.25 - Telegra. 17.30 - Humor. 18.00 - Akcenty. 18.25 - Film fab. „Ben Franklin”. 19.15 - S. „Mari Mar”. 19.40 - Telegra. 19.45 - S. Sabaliauskas rozmawia. 20.10 - S. „Doktor Quinn”. 20.55 - Telegra. 21.00 - Detektyw „Sicci”. 22.45 - S. „Ulice San Francisco”. 23.40 - Kino.

**WILEŃSKA TV**

8.00 - Z Moskwy. 8.10 - Jesteś świadkiem. 8.40 - Jeralasz. 9.05 - Film „Sakdo”. 10.45 - Handel hurtowy. 11.00 - Z Moskwy. 11.10 - O przyrodzie. 12.15 - Siolcia. 12.35 - Lekcja język. litewskiego. 12.50 - Paluski liczą. 13.25 - Sportowy tydzień. 14.00 - Z Moskwy. 14.15 - Prasa i muzyka.

15.10 - S. „Krzysztof Kolumb”. 16.20 - Towary i usługi. 16.30 - Telefon 23-55-60. 17.05 - Handel hurtowy. 17.15 - Kamień węgielny. 17.45 - Towary i usługi. 17.55 - Co nowego w „Stikliai”. 18.00 - Sprawodawca. 19.10 - Fitol. 19.25 - Film fab. „Rok smoka”. 22.05 - S. „Mister Bean”. 23.10 - Wyniki.

**VILSAT**

9.00 - Film fab. „Ekipa ratownicza”. 10.30 - Muzyka. 11.00 - Salon country. 18.05 - Godzina siły ducha. 19.00 - Kalejdoskop zniek. 19.15 - Gwóźdź. 19.40 - Dla dzieci. 20.00 - Film dok. 20.30 - XL Music. 21.00 - Zatrzymaj się, chwilo. 21.45 - Klajpedzka TV. 22.15 - Mariampolska TV. 22.45 - Film fab. „Ekipa ratownicza”. 23.35 - Magazyn dla dorosłych. 0.10 - Telefon dla dorosłych.

**I KANAŁ ROSJI**

6.50 - Komedja. 8.15 - Film anim. 8.55 - Ciągnięcie „Sportlotto”. 9.00 - Wiadomości. 9.10 - Notatki. 9.30 - Dopoki wszyscy w domu. 10.10 - Gwiazda poranna. 11.10 - Dla żołnierzy. 11.30 - Graj, harmonio. 12.00 - Magazyn dla wdzy. 12.25 - S. „Podwodna odsęca ekipy Cousteau”. 13.20 - Panorama śmiechu. 14.00 - Wiadomości. 14.20 - Klub podróżników. 15.05 - Piłka nożna. 15.35 - Film anim. 16.35 - Jeralasz. 17.00 - Kolo historii. 17.50 - Film fab. „Wichrowe wzgórze”(1). 19.55 - Afisz filmowy. 20.00 - Czas. 20.35 - Film fab. „Wichrowe wzgórze”(2). 22.45 - John Lennon. 23.15 - Wiadomości. 23.25 - Tenis.

**ROSYJSKA TV**

6.30 - Ekspres poranny. 7.25 - S. „Mac i Matley”. 7.50 - Film anim. 8.00 - Przysięga. 8.25 - Na drogach Rosji. 8.40 - Rozmowa o zwierzętach. 9.10 - Witaj, kraju. 10.00 - Wiadomości. 10.20 - Rosyjskie lotto. 11.00 - Puls. 11.25 - Ludzie i pieniądze. 11.55 - S. „Kosmodrom”. 12.45 - Film anim. 13.00 - Wiadomości. 13.30 - Reporter. 14.00 - W parlamencie. 15.10 - Cudowny świat W. Disneya. 15.55 - S. „Prawo i porządek”. 16.50 - Show. 17.20 - Nieznana planeta. 17.55 - Anchlage. Co. 19.00 - Zwierciadło. 20.00 - Tydzień moty elitarnej w Moskwie. 21.55 - Mądrość-22. 22.55 - Hej, te drogi.

**TV POLONIA**

8.00 - Program dnia. 8.05 - Słowo na niedzielę. 8.10 - Dzień dobry na dzień dobry. 9.05 - Śniadanie z Anną Wandą Głębocką. 9.55 - Spotkania z prof. Wiktorem Zinem. 10.20 - Niedziela muzykowa. 11.05 - Salon lwowski. 11.20 - Magazyn kulturalny. 11.35 - Zaproszenie - program krajoznawczy. 12.00 - Teatr Familijny - Joanna Chmielewska - „Bajka o Klimku” (spektakl z 1984 r.). 12.45 - Choć chłikowe psyoty. 13.00 - Szkoła na wesoło. 13.30 - „Robin Hood” - serial anim. dla dzieci. 14.00 - Transmisja niedzielnej Mszy Świętej. 15.30 - Skarbice. 16.00 - Podwieczorek. 17.00 - „Kim był Bolesław Piasecki?” - reportaż. 18.00 - Teleexpress. 18.15 - „Karypel kontra Groszki” - serial anim. dla dzieci. 18.40 - „Z biegiem

lat, z biegiem dni” - serial prod. polskiej. 20.10 - Ludzie listy piszą. 20.30 - Dziennik telewizyjny - program Jacka Fedorowicza. 20.40 - Dobranocka. 21.00 - Wiadomości. 21.30 - „Godzina za godziną” - film fab. prod. polskiej (1974). 22.50 - Koncert Renaty Przemek. 23.20 - Program na poniedziałek. 23.30 - Panorama. 24.00 - Sport z satelity. 0.55 - Program kabaretowy. 1.50 - „Zaczarowany ołówek” - film anim. dla dzieci. 2.00 - Wiadomości. 2.20 - Teledyski na zyczenie. 2.30 - Podwieczorek - program rozrywkowy. 3.30 - Panorama. 4.00 - „Godzina za godziną” - film fab. prod. polskiej. 5.20 - Koncert Renaty Przemek. 6.00 - Program kabaretowy. 7.00 - Sport z satelity.

**POLSAT**

7.00 - Dance World - program muzyczny. 7.30 - Disco Polo Live. 8.30 - Jesteśmy - magazyn programów religijnych. 9.00 - Na topie. 9.30 - Klip Klaps - najmlodsza lista przebojów. 10.00 - „Robinson Sucroe” - anim. serial przygod. 10.30 - „Power Rangers” - serial komiksowy USA (1994). 11.00 - Disco Relax. 12.05 - „Pomoc domowa” - ameryk. serial komed. 12.35 - „Jeśli nadejdzie jutro”, USA (1986). 13.40 - „Roztargniony profesor”, USA (1961). 15.30 - Rekiny kart - show. 16.00 - Dyzyni satyryk krajo - program Tadeusza Drozdzy. 16.30 - Piramida: gra - zabawa. 17.00 - Informacja. 17.15 - Miłoścy od pierwszego wejrzenia. 17.45 - „Pacific Blue” - serial sensac.

USA. 18.40 - „Nowe przygody Robin Hooda” - serial przygod. USA (1996). 19.35 - Dzieciwicie wspaniałych - show. 20.00 - Idź na całosc - show z nagrodami. 20.50 - Klub Polsta - losowanie. 20.55 - „Hercules 2” - serial Fantasy USA (1994). 22.00 - „Couty”, USA (1984). 23.55 - Wyniki Lotto. 0.10 - Na każdy temat. 1.10 - Magazyn sportowy. 2.40 - Przynal mnie. 3.40 - Techno Life - program muzyczny.

**RTL-7**

8.00 - „Bolek i Lolek zapraszają” - serial anim. 8.25 - Siedem pokus. 9.15 - World of Audobon” - bryt. film dok. 10.15 - „Ochroniarze” - serial SF. 11.10 - „Sliders” - serial dla młodzieży. 12.00 - „Świat pana trenera” - serial komed. 12.45 - „Księżna Diana - w poszukiwaniu szczęścia” - film dok. 13.35 - „Detektywi” - serial komed. 14.05 - „Kowboje nie placzą” - kanad. film obycz. 16.00 - „Jajeczny świat doktora Seussa” - serial. 16.25 - „Austrodada do Nieba” - serial familijny. 17.15 - 7 minut - świat. 17.25 - „Klinika uniwersytecka” - serial famil. 18.10 - „Crime Story” - serial krym. 19.00 - „Strefa zagrożenia” - serial SF. 19.45 - Prognoza pogody. 19.50 - 7 minut - wydarzenia dnia. 20.00 - Przerwa na reklamę. 20.55 - Prognoza pogody. 21.00 - „Powrót do przeszłości” - film SF USA (1985). 23.00 - Siedem pokus. 23.55 - „Szur” - thriller USA (1948).



# FROKS

## "WILEŃSZCZYNA"

6-7 grudnia 1997 roku w hali sportowej w Małych Solecznikach odbędzie się turniej piłkarski o puchar Funduszu „Wileńszczyzna” wśród amatorów i sympatyków tego sportu.

Zgłoszenia drużyn przyjmujemy do 02.12.1997 pod adresem: 2006 Wilno, ul. Wytyenio 20, tel. 75-22-91, faks: 26-10-36.

(Zam. 1224)

### Krytyczny dzień i godzina w listopadzie

30. niedziela (15.00-16.00)



Litewska Służba Hydrometeorologiczna przewiduje na 29 listopada zachmurzenie zmienne, bez opadów. Wiatr południowo-wschodni 5-10 m/sec. Temperatura około 0 stopni.

W ciągu następných dwóch dni opady deszczu ze śniegiem i rzawki marznącej, gołoledź. Temperatura w nocy i w dzień około 0 stopni.

### KALENDARIUM

x Sobota (29.XI) jest 333 dniem 1997 r. Do końca roku pozostało 32 dni.

x Znak Zodiaku - Strzelec.  
x Imieniny: Błażeja, Filomei, Fryderyka, Saturnina.

x Wschód Słońca - 8.15, zachód - 15.59. Długość dnia 7 godz. 44 min.  
x Księżyc. Ostatnia kwadra - od 22 listopada.

x Niedziela (30.XI) jest 334 dniem 1997 r. Do końca roku pozostało 31 dni.

x Znak Zodiaku - Strzelec.  
x Imieniny: Andrzeja, Justyny, Maury.

x Wschód Słońca - 8.16, zachód - 15.58. Długość dnia 7 godz. 42 min.  
x Księżyc. Now - 4 godz. 14 min.

x Poniedziałek (1.XII) jest 335 dniem 1997 r. Do końca roku pozostało 30 dni.

x Znak Zodiaku - Strzelec.  
x Imieniny: Blanki, Eligiusza, Mariana, Natalii.

x Wschód Słońca - 8.18, zachód - 15.57. Długość dnia 7 godz. 39 min.  
x Księżyc. Now - od 30 listopada.

Jeśli nie chcesz, żeby Twój nastoletki waleś się gdzieś wieczorami nie wiadomo z kim - kup mu komputer. Cena - tylko 1000 Lt.

(Zam. 1225)

„EVAK” naprawia i odnawia kuchenki elektryczne. Sprzedaje nowe. Gwarancja - rok.

Tel. 48-28-28.

(Zam. 498)

Do wynajęcia nowoczesne jednopokojowe mieszkanie w Nowej Wiljeje.

Tel. 62-83-74.

(Zam. 1148-D)

Sprzedaję M 2140 SL 1986 (2000 Lt).

Tel. 45-82-77.

(Zam. 1136-D)

Sprzedaję pasy i igły do maszyn krawieckich.

Tel. 41-38-06.

(Zam. 1137-D)

### POMNIKI

- \* Dużo gotowych wzorów
- \* Zamówienia według katalogów
- \* Komputerowe projektowanie
- \* Przystępne ceny, punkty.

Przyjmowanie zamówień: tel. 462076

Wystawa-sprzedaz: Svitrigailos 30, tel. 261127.

Amžinasis akmuo (Zam. 22)

(Zam. 22)

Serdecznie dziękujemy Szanownemu Panu Konsulowi Generalnemu RP **WALDEMAROWI LIPCE-CHUDZIKOWI** za finansowe wsparcie grupy polskiej w przedszkolu w Sużanach. Z okazji nadchodzących świąt Bożego Narodzenia oraz Nowego Roku składamy moc najszerzej życzeń: szczęścia, zdrowia oraz wszelkich łask Bożych. Polska grupa przedszkola w Sużanach

Czcigodnemu Księdzu **JACKOWI PASZĘDZIE** w Dniu Urodzin składamy najszerzej życzenia - *Jak promienie, niech Ci świeci zorza, Co na niebie lśni. Niech Ci świeci łaska Matka Boża I ozłoci wszystkie życia dni.* Wierni z parafii św. Jana Bosko

**KURIER WILEŃSKI**  
BIULETYN NIEZALEŻNY

- codzienne wydanie  
- codzienne wydanie razem z tygodnikiem „Przyjaciółka”  
- sobotnie wydanie „Kurier” zawsze masz na co dzień „Przyjaciółkę” - w każdą środę

**SZANOWNY, DROGI CZYTELNIKU**

Do 15 grudnia trwa prenumerata „KW” na pierwsze półrocze 1998 roku

Koszta prenumeraty dla Czytelników „KW” na Litwie:

	1 mies.	3 mies.	6 mies.
z dostarczaniem przez pocztę	18 Lt	54 Lt	108 Lt
bez dostarczania (w szkołach)	15 Lt	45 Lt	90 Lt
w księgarni S.K.	14 Lt	42 Lt	84 Lt
w redakcji	13 Lt	39 Lt	78 Lt

„KW” i „Przyjaciółka”

	1 mies.	3 mies.	6 mies.
z dostarczaniem przez pocztę	26 Lt	78 Lt	156 Lt
bez dostarczania (w szkołach)	23 Lt	69 Lt	138 Lt
w księgarni S.K.	22 Lt	66 Lt	132 Lt
w redakcji	21 Lt	63 Lt	126 Lt

„Kurier Wileński” (sobotnie wydanie)

	1 mies.	3 mies.	6 mies.
z dostarczaniem przez pocztę	3,9 Lt	11,7 Lt	23,4 Lt

„Kurier Wileński” oraz „KW” i „Przyjaciółkę” można zaprenumerować na każdej poczcie.

Indeks „Kuriera Wileńskiego” - 0044 (codzienne wydanie)  
Indeks „Kuriera” i „Przyjaciółki” - 0155  
Indeks „Kuriera” - 0172 (sobotnie wydanie)

**„Kurier Wileński” w każdym polskim domu na Litwie!**

Stowarzyszenie Naukowców Polaków Litwy i Uniwersytet Polski w Wilnie wyraża głębokie współczucie Profesorowi **Romualdowi BRAZISOWI i Jego Rodzinie** z powodu zgonu Ukochanej Matki

**TANIE NACZYNNIA**  
handel hurtowy i detaliczny

**UAB AHAVA**  
Pylimo 60, Vilnius  
Tel. (8-22) 62 89 77, (8-290) 3 61 88

**MIEDZYNARODOWE USŁUGI TRANSPORTOWE**  
Przewozimy ładunki do Niemiec, Holandii i Belgii

**Usługi taksówkarzy. ZSA „Fiakras”.**  
**705-705**  
Zawieramy umowy z firmami. Zatrudnimy nowych pracowników.  
(Zam. 1177)

**KUCHENKI**  
gazowe, elektryczne, kombinowane  
i kuchenki zintegrowane czeskiej firmy MORA  
Kucharki polskiej firmy Acenta  
Kucharki gazowe z Brzeżcia  
Koty gazowe czeskiej firmy MORA i słowackiej Modrathem

**KOTŁY** Wkłady kombinowe

**Przyrządy gazowe**  
Aguoma 24 Maironio 19 Vilnius  
tel. 63-06-15 tel. 61-81-55 (Zam. 877)

Zapraszamy do pizzerii **„BARKALINA”**  
Paszalicziai, ul. Žeminos 26

**Pizza do domu 48-14-84**  
20 rodzajów pizzy  
Możecie tu wybrać pizzę „według swej kieszeni”  
Zamawiajcie pizzę do domu  
Vilnius, tel. 48-14-84 od godz. 11 do 23  
Zam. 934

**KURIER WILEŃSKI**  
BIULETYN NIEZALEŻNY

Wydawca **ZSA „Kurier Wileński”**  
Drukuje SA „Spauda”

Redaktor naczelny **Czesław MALEWSKI**  
Nasz adres: Laisvės pr. 60  
2056 Vilnius, Lietuvos Respublika  
Indeks 0044 SL 322, ISSN 1392-0405  
E-Mail adres kurier \_ w @ post. 5 ci. lt

Ogłoszenia i reklamę do „Kuriera Wileńskiego” przyjmujemy się pod adresem: Dom Prasy, Laisvės pr. 60, piętro 11, pokój 1101, tel./ fax 42-69-63, tel. 42-78-63, w dniach pracy od godz. 9.00 do 17.00.

**TELEFONY:** sekretariat redaktora naczelnego — 42-79-01, zastępcy redaktora — 42-79-04, 42-79-48, 42-79-73, sekretarz redakcji, zast. sekretarza — 42-79-49.  
**DZIAŁY:** polityczny, problemów społecznych — 42-78-72, aktualności krajowych — 42-79-64, ekonomiczny, życia wsi — 42-79-68, stołeczny, kultury — 42-79-77, literatury i sztuki — 42-79-88, szkolnictwa i młodzieży, listów i interwencji — 42-69-65, sportu — 42-79-04, reklamy i ogłoszeń — 42-69-63, Fotokorespondenci — 42-90-81, Korespondenci: na rejon wileński i trocki — 57-73-81, stołeczni — 52-780, święciański — 54-843.

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Opinie czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbiczne z opinią redakcji.

Dyżurny redaktor **Julitta TRYK**